MAGAZYN OSIEDLA BAŻANTOWO JESIEŃ 2013 ludzie / architektura / design / sport / zdrowie / nakład: 5000 ISSN 2299-7202

PLACE

▲ **ZAKORZENIENIE** O KORZENIACH W KOSTUCHNIE I RODZINIE DURCZOKÓW, O WYJAZDACH DO WARSZAWY I POWROTACH DO KATOWIC, OPOWIADA KAMIL DURCZOK / **MARZENIA O MARANELLO** JAK SIĘ KUPUJE FERRARI W KATOWICACH? NAJCZĘŚCIEJ W LEASINGU. MARZENIA MARZENIAMI, PASJA PASJĄ, ALE NA ŚLĄSKU GŁOS ROZSĄDKU WYBRZMIEWA GŁOŚNIEJ NIŻ HUK KILKUSET KONI MECHANICZNYCH / **IBM – INWESTYCJA, KTÓRA PORUSZY REGION** W KATOWICACH ZAINWESTUJE IBM – TO JEDNO Z NAJWAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ GOSPODARCZYCH OSTATNICH 20 LAT NA ŚLĄSKU / **WOŹNIACKA I WIELKI TENIS** W CENTRUM SPORTOWYM BAŻANTOWO RUSZA SZKOŁA TENISOWA CAROLINE WOZNIACKI, CZOŁOWEJ TENISISTKI WTA / **NA PRAWO PATRZ!** MECENASI ROBERT ŚLĄZAK I ARKADIUSZ R. ZAPIÓR ODPOWIADAJĄ NA PYTANIE, JAK ROZPOCZĄĆ BIZNES, ŻEBY NIE SKOŃCZYĆ GO W SĄDZIE /

LEXUS

NOWY LEXUS IS
OD 134 900 PLN

Podana cena różni się od ceny przedstawionej wersji
Lexus IS – zużycie paliwa oraz emisja CO_2 w cyklu mieszanym odpowiednio: 8,6 do 9,2 l/100km oraz 199-213 g/km
Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.lexus-polska.pl

LEXUS KATOWICE
al. Rożdzieńskiego 208A, Katowice
tel. 32 743 70 00, www.lexus-katowice.pl

Szanowni Państwo,

Czym jest sprowadzenie do Katowic takich marek, jak Ferrari i IBM? Dobrym świadectwem dla regionu? Obietnicą progresu? A może osobistym sukcesem tych, którzy bezpośrednio namawiali gigantów? Pewnie wszystkim po trochu.
W tle sukcesów tkwi statystyka, która nieubłaganie co roku alarmuje: coraz mniej ludzi chce mieszkać w stolicy Śląska. Odsiecz nie pomaga – kampania „Zamieszkaj w Katowicach" skutecznością dorównuje sloganowi szkoły czeskich płetwonurków – „Z nami szybciej na dno". Szkoda, że nie postawiono na korzenie i tak modne ostatnio „zakorzenienie", bo w dużej mierze dzięki Ślązakom w Polsce wciąż tak dużo dyskutuje się o sile tożsamości i świadomym podejmowaniu dziedzictwa związanego z miejscem.
Zakorzenienie, to temat wywoławczy jesiennego numeru magazynu PLACE. W ujęciu naszego bohatera – Kamila Durczoka – przejawia się w wektorze podróży do Warszawy i z powrotem. – Zawsze powtarzam, że to będzie absolutna katastrofa, jeśli kiedyś powiem, że wracam do Warszawy. Ja zawsze wracam do Katowic, a do Warszawy jadę – powiedział mi szef najchętniej oglądanego programu informacyjnego w kraju.

Bartłomiej Wnuk
Redaktor naczelny

PLACE Magazyn Osiedla Bażantowo

Nakład: 5000 egz.
Redaktor naczelny: Bartłomiej Wnuk
Dyrektor artystyczny: Emil Kłosowski
Zespół redakcyjny: Martyna Janik, Adrian Larisz, Piotr Kalsztyn, Arkadiusz Ławrywaniec
Współpraca: Piotr Płoskoń, Krzysztof Uniłowski, Krzysztof Lasoń, Alla Adamek, Natalia Kuleczka, Zbigniew Siedlarczyk, Justyna Kurzok-Najbar, Dorota Filosek
Reklama: wnuk@mcwnuk.pl Tel. 722 085 008
Wydawca: Millenium P. Płoskoń; K. Lasoń sp. j., ul. Hierowskiego 2, 40-750 Katowice
Realizacja wydawnicza: Media Consulting Wnuk, ul. Didura 9/11, 41-902 Bytom
Druk: Drukarnia NOWINY, ul. Olimpijska 20, 41-100 Siemianowice Śląskie

Wydawca nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca materiałów oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Zdjęcie na okładce: Arkadiusz Ławrywaniec. Numer zamknięto 05.09.2013 r.

JESTEŚMY **WŚRÓD NAJLEPSZYCH**

MAGAZYN PLACE ZOSTAŁ LAUREATEM SREBRNYCH SZPALT W KONKURSIE STOWARZYSZENIA PRASY FIRMOWEJ SZPALTY ROKU 2013!

Jury składające się z wydawców, publicystów, ekspertów PR i marketingu oraz badaczy rynku mediów doceniło „wyjątkowo nowatorski styl komunikacji" naszego wydawnictwa.
W kategorii dla klientów i partnerów biznesowych, nakład do 10 tys. egzemplarzy, PLACE pokonał takie tytuły, jak: Wittchen, Hi Fly czy House Mag.
W konkursie, obok Osiedla Bażantowo, wystartowały takie marki jak: Volkswagen Group Polska, PepsiCo, Credit Agricole Bank Polska, PKO BP, BNP Paribas Bank Polska, KGHM, Kompania Piwowarska, Grupa Energa i Lasy Państwowe.

WSZYSTKIE PLACE NASZEGO MIASTA 12

W KATOWICACH TRWA REALIZACJA SZEREGU INWESTYCJI, bo miasto żyje, dopóki jest w ruchu. Zaglądamy na budowy tych największych (NOSPR i rynek) i trochę mniejszych inwestycji (Senior Residence), odwiedzamy największe imprezy kulturalne i podglądamy codzienną aktywność katowiczan

mat. UM Katowice

ŚWIAT DWÓCH PRĘDKOŚCI 18

ZNAD BAŁTYKU DO KATOWIC JEDZIE SIĘ TYLE, ILE LECI SIĘ Z WARSZAWY DO PEKINU.
To przypadek, potwierdzający pewną prawdę - dzisiejszy świat rozwija się w Azji

shutterstock

PRZYJDŹ NA SPACER, ZAKOCHAJ SIĘ I ZAMIESZKAJ 22

ZAPRASZAMY NA SPACER PO OSIEDLU BAŻANTOWO
Po Osiedlu oprowadza Krzysztof Lasoń, prezes Spółki Millenium Inwestycje. – Dla wygody mieszkańców zbudowaliśmy centrum handlowe i największe w regionie centrum sportowe; zaaranżowaliśmy obszary zieleni i tereny rekreacyjne. Mówimy o sobie „miasto w mieście"

R.R granity
www.rrgranity.pl

SALON KAMIENIA KATOWICE

Al. W. Korfantego 191
40-153 Katowice
tel./fax: +48 32 204 55 61
tel.: +48 516 500 310
e-mail: katowice@rrgranity.pl

STRZEGOM ul. Ceglana 15
58-150 Strzegom
tel./fax: +48 74 855 59 09
tel.: +48 691 782 773
e-mail: rrgranity@rrgranity.pl

ZA KORZENIE NIE

GŁOS KAMILA DURCZOKA OPROWADZA TURYSTÓW PO NIKISZOWCU, WCZEŚNIEJ WITAŁ PODRÓŻNYCH NA NOWYM DWORCU PKP W KATOWICACH. NAM OPOWIEDZIAŁ O KORZENIACH – KOSTUCHNIE I RODZINIE DURCZOKÓW, O WYJAZDACH DO WARSZAWY I POWROTACH DO KATOWIC

ZDJĘCIA: **AREK ŁAWRYWIANIEC**

Bartłomiej Wnuk: Użyczył pan swojego głosu do przewodnika po Nikiszowcu, pański głos witał podróżnych na dworcu PKP. Jakie odgłosy kojarzą się panu z Katowicami?
Kamil Durczok: To dźwięki i odgłosy dzieciństwa i młodości – syrena w kopalni „Boże Dary" w Kostuchnie, w której pracował mój dziadek. W jej pobliżu, w domu przy ul. Boya-Żeleńskiego wybudowanym przez kopalnię w 1903 roku spędziłem zresztą istotną część dzieciństwa. Dźwięk rozlegał się o 6 rano, potem o 14. Kiedy rozbrzmiewał o innej porze, zawsze był powodem dużych emocji i zmartwienia mojej babci. Bo kopalnia, owszem – była matką, żywiła, dbała, ale czasami kazała sobie za to wszystko słono zapłacić. Syrena czasem była zwiastunem kolejnego dramatu w kopalni.
Dźwięk kolejny, to brzmienie rodzinnego domu przy Hierowskiego. Codzienny rytuał: najpierw wstawała mama, potem wrzała woda na herbatę – tak zaczynał się dzień.
I trzeci dźwięk – ryk potężnych silników ogromnych ciężarówek, które stacjonowały w miejscu, gdzie dzisiaj jest nowy ciąg komunikacyjny do Centrum Sportowego Bażantowo i dalej – przy skrzyżowaniu ulic Hierowskiego i Szarych Szeregów, gdzie stoi Lidl. Ten ryk działał na wyobraźnię sześciolatka jak mało co. Pojawiał się za sprawą pierwszych idoli mojego dzieciństwa, którzy wsiadali do tych ciężarówek i wyruszali w świat. Wśród nich był pan Stefan – nasz sąsiad, który przywoził z Bułgarii gumy balonowe.

Wyciu syreny i rykowi silników daleko do sielskości, którą wiążemy z dzieciństwem.
Dla sześciolatka świat jest przede wszystkim jednym wielkim odkrywaniem, nowymi doświadczeniami. Żadne dźwięki wtedy nie przeszkadzają, wszystkie raczej inspirują.

Współczesna Kostuchna nie przypomina tej z pańskiego dzieciństwa. Rozmawiamy w Centrum Sportowym Bażantowo, czyli kilkadziesiąt metrów od pańskiego rodzinnego domu. Co znajdowało się w tym miejscu, kiedy był pan dzieckiem? Pola?
W miejscu, w którym jesteśmy stała pieczarkarnia pana Marszołka. Obok stał jego dom, a z tyłu, gdzie jest wjazd na parking, był sad, z którego czasami podbieraliśmy jabłka, co wtedy określaliśmy mianem „pójścia na haks". Pola zaczynały się tu, gdzie teraz stoi Bażantowo. Pamiętam to z bardzo wczesnego dzieciństwa, bo mniej więcej w połowie lat 70. ktoś po raz pierwszy wpadł na pomysł, aby wybudować w tym miejscu osiedle.
Budowa zakończyła się jednak na etapie prac ziemnych, pozostawiając całkiem licznej grupie młodych ludzi teren absolutnie fantastycznej zabawy. Budowaliśmy ziemianki, nurkowaliśmy w gliniankach, polowaliśmy na żaby i biegaliśmy ze szlojdrą (czyli z procą) za bażantami. To było szczęśliwe dzieciństwo, okres, który ukształtował moją wyobraźnię i sposób patrzenia na świat. W tym sensie tu jest mój dom. Dom rozumiany jako miejsce, pejzaż, który jest „nasz", do którego się wraca. Powtarzam sobie, że to będzie katastrofa, jeśli kiedyś powiem, że wracam do Warszawy. Ja zawsze wracam do Katowic, a do Warszawy jadę. Wektor jest niezwykle istotny w tej sprawie.

Podczas pobytu tutaj zapomina pan o pracy?
Na to nie mogę sobie pozwolić. Zawód który jest też pasją i sposobem na życie wykonuje się 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu, 365 dni w roku. Oczywiście, w Katowicach funkcjonuję w innym rygorze – robię zakupy, biegam (zresztą z największą przyjemnością w lesie między Murckami, Ochojcem a Kostuchną), spotykam się z przyjaciółmi – ale cały czas mam włączony telefon. Raczej nie wyobrażam sobie bycia bez kontaktu z pracą. Mój zawód jest fantastyczny – daje fenomenalne poczucie frajdy, ale z drugiej strony wystawia co miesiąc rachunek. Emocjonalny i zdrowotny. Coraz bardziej zdaję sobie z tego sprawę, bo coraz szybciej płynie czas. Do czterdziestki człowiek tego nie zauważa – u mnie refleksja przyszła dopiero, kiedy mój syn przerósł mnie o głowę.

POWTARZAM SOBIE, ŻE TO BĘDZIE ABSOLUTNA KATASTROFA, JEŚLI KIEDYŚ POWIEM, ŻE WRACAM DO WARSZAWY. JA ZAWSZE WRACAM DO KATOWIC, A DO WARSZAWY JADĘ. WEKTOR JEST NIEZWYKLE ISTOTNY W TEJ SPRAWIE

Ludzie miewają swoje rytuały, które pomagają na chwilę zatrzymać czas. A pan ma taki rytuał?
Rytuałem jest niedziela i wszystko, co się z nią wiąże. Nie potrafię sobie wyobrazić niedzieli, w której nie byłoby spotkania z mamą i tatą, obiadu, podczas którego nie obowiązuje dieta, popołudnia oraz lekko depresyjnego wieczoru, kiedy muszę wsiąść do samochodu i pojechać do Warszawy.

Rolada, kluski i kapusta wsiadają razem z panem?
Pod tym względem, nietypowy ze mnie słoik bo trasę Katowice-Warszawa pokonuje ze mną zestaw jedzenia dietetycznego, które w weekend przygotowuję sobie na cały tydzień. Dzięki temu nie mam 20-kilogramowej nadwagi i mogę pogrzeszyć w niedzielę u mamy.

Tłusta kuchnia śląska spracowanego górnika nijak się ma do siedzącej pracy redaktora. Kiedyś, okres dorastania, tu – na Śląsku wiązał się dla chłopców z prostą ścieżką, na której końcu była kopalnia. Czy pana również ścigało widmo pracy pod ziemią?
Kilku kolegów z mojej klasy poszło tą ścieżką i trafiło do górnictwa. Niemal połowa męskiej części klasy... Ja zawsze byłem ciekawy

KAMIL DURCZOK (rocznik 1968)

urodzony i mieszkający w Katowicach redaktor naczelny i prezenter „Faktów" w telewizji TVN – najchętniej oglądanego programu informacyjnego w Polsce. Laureat najważniejszych nagród branżowych: Grand Press (2000 r.), Wiktora (2000, 2003 i 2005 r.) i Telekamery (2002, 2003, 2006, 2007, 2008 r.).

ŚLĄZAKAMI JESTEŚMY OD WIELU, WIELU POKOLEŃ, CO OCZYWIŚCIE WIĄZAŁO SIĘ Z TYPOWYMI DLA TYCH TERENÓW LOSAMI – PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ JEDEN Z MOICH DZIADKÓW ZOSTAŁ WCIELONY DO KRIEGSMARINE, A DRUGI WALCZYŁ W WOJSKU POLSKIM

Za czasów mojego dzieciństwa, w miejscu, w którym stoję była baza ciężarówek, a za moimi plecami – tam, gdzie wybudowano Centrum Sportowe Bażantowo – pieczrkarnia pana Marszołka i sad

świata, raczej nie brałem pod uwagę zawodówki czy technikum w okolicy, a liceum w centrum Katowic. To częściowo zasługa moich rodziców, a częściowo dziadków, z którymi miałem świetny kontakt. Moi dziadkowie byli właściwie ostatnimi ludźmi, z którymi naturalnie rozmawiałem po śląsku. Dzisiaj ten śląski się odradza. I dobrze, jest unikalny, czasem chropowaty i mocny, ale zawsze bardzo autentyczny.

Którego pokolenia sięgają pańskie korzenienie na Śląsku?
W Kostuchnie przynajmniej czwartego pokolenia wstecz. Ślązakami jesteśmy od wielu, wielu pokoleń, co oczywiście wiązało się z typowymi dla tych terenów losami. II wojna światowa to taki oto obrazek: z jednej strony dziadek Ewald (któremu w latach 50. kazano zmienić imię na Edward) został wcielony przez Niemców do Kriegsmarine, by ostatecznie trafić do sowieckiej niewoli; a z drugiej strony dziadek, który walczył w Wojsku Polskim.

Tożsamość i zawiłe losy Ślązaków to ostatnio żywy politycznie i literacko temat.
Nieocenioną zasługę ma w tym prezes Jarosław Kaczyński, któremu w gruncie rzeczy jestem dziś wdzięczny za nazwanie Ślązaków mianem „ukrytej opcji niemieckiej". Kaczyński wywołał tymi słowami fantastyczne poczucie wspólnoty Ślązaków, którego nie osiągnęłaby żadna kampania społeczna. Rozumienie i sympatia dla Śląska poza Śląskiem także są coraz większe, choć ja akurat nigdy nie odczułem w Warszawie, aby traktowano nas z wyjątkową niechęcią.

Za sprawą takich wypowiedzi jak ta Kaczyńskiego, czy na kanwie tak dobrej literatury jak „Morfina" Szczepana Twardocha sporo dyskutuje się o tożsamości Ślązaków. Nie ma pan czasami wrażenia, że poziom abstrakcji tych rozmów jest nieco sztuczny i istota śląskości jest daleko, daleko od debat dziennikarzy, naukowców i polityków?
Śląsk w swojej śląskości przetrwał dzięki przywiązaniu do określonych wartości. To dzieki nim Ślązacy dawali sobie radę w czasie tych wszystkich historycznych zawirowań. To wartości pozwalały pamiętać kim jesteśmy kiedy, przez te ziemie przetaczały się żywioły – narodowe, kapitałowe, religijne. Tym, wokół czego się gromadzimy jest dom, rzetelność, pracowitość, punktualność i solidność. Faktycznie, nie przypominam sobie, żebyśmy z dziadkami czy rodzicami szczególnie dyskutowali o naszej tożsamości, ale może także dlatego, że w poprzednim ustroju za deliberowanie o tym, czy człowiek czuje się bardziej Ślązakiem czy Polakiem, można było trafić do więzienia. Te debaty eksplodowały po 89, tak w przypadku Śląska, jak i wielu innych wspólnot i tożsamości. Osobiście, niezależnie od skali abstrakcji, mam nadzieję, że ograniczą zero-jedynkowe postrzeganie tożsamości na zasadzie Polak-Niemiec, swój-obcy, wróg-przyjaciel. Niestety, tego typu ujęcia nie są obce dużej części polityków, którzy na swoje własne potrzeby budują schematy: tu jesteśmy my, a tam stało ZOMO. Mają do tego prawo, ale ja nie muszę w tym uczestniczyć. Wiem, że świat jest bardziej skomplikowany niż czarny i biały.

Jak bardzo polityka jest obecna w pańskim życiu?
Stanowi jakieś 70 proc. mojej pracy, więc siłą rzeczy tematy polityczne są wywoływane nawet podczas niedzielnych obiadów. Ale to chyba naturalne w demokratycznych społeczeństwach. Proszę spojrzeć na przykład na Włochy. Jeśli w wąskiej uliczce małego miasteczka stoi grupka mężczyzn i żywiołowo o czymś dyskutuje, to możliwości są dwie – rozmawiają albo o polityce, albo o piłce nożnej.

Biorąc pod uwagę drugą możliwość, to Włosi mają o czym rozmawiać, my niezbyt.
Ja też nie rozumiem naszej miłości do futbolu – dyscypliny, w której ostatnie sukcesy osiągaliśmy 40 lat temu. Z drugiej jednak strony, na Śląsku futbol ma ogromne tradycje. Byłem ostatnio na meczu Ruchu Chorzów, kiedy grał z Legią Warszawa, żeby wesprzeć swoich (czyli Ruch Chorzów) i widziałem, jak futbol na średnim, bądźmy szczerzy, poziomie wzbudza niebywałe emocje, zarówno u 80-latków, jak i u 7-8-letnich brzdąców.

Polityka bardziej pana porusza?
Tak, bo ma realny wpływ na moje życie. A ze względu na zawód jestem w lepszej sytuacji niż 99 proc. obywateli, bo jeśli coś mnie naprawdę poruszy, to mam narzędzia, żeby to oburzenie bardzo skutecznie wyartykułować.

Co pana porusza?
Całkiem prozaiczne problemy. Na przykład korki w mieście. Ale też to, że brakuje pomysłów dla magicznych miejsc takich jak w Warszawie. Dla przykładu: mamy w stolicy taką instytucję, jak Dworzec Powiśle, gdzie są organizowane projekcje filmowe, koncerty i gdzie pije się piwo. Dworzec Powiśle, to nie jest wielka przestrzeń, a jedynie budka, w której kiedyś sprzedawano bilety kolejowe. I weszło w tę przestrzeń dwóch młodych ludzi, zauważyli, że jest w nim energia. Do dziś pamiętam, jak dzień po zatrzymaniu Romana Polańskiego zorganizowano tam pokaz jego filmów, na który zjechało się pół Warszawy, żeby dyskutować o tym, czy słusznie go aresztowano. Co to było? Aktywność. Nic poza aktywnością. My w Katowicach nie potrafimy wykorzystać małych miejsc, w których moglibyśmy zacząć robić wielkie rzeczy.

Na Śląsku nigdy nie było tradycji wychodzenia z domu, jak w Warszawie czy Krakowie.
Owszem, nie było takiej tradycji w pokoleniu moich rodziców, ale w moim i mojego syna już jest. Pamiętajmy, że sami kształtujemy swoje otoczenie, więc nie oczekujmy od władzy niczego, poza tym, żeby nie przeszkadzała. Trzeba otworzyć oczy i działać. ■

WSZYSTKIE PLACE NASZEGO MIASTA

IDĘ, NIE JADĘ!
– AKCJA, KTÓRA ROZRUSZAŁA KATOWICZAN

Na stopniach schodów katowickiego ronda pojawiły się naklejki informujące o kaloriach spalanych podczas wchodzenia, a wybitni naukowcy zaprosili na wspólny spacer. Tak rozpoczęła się akcja IDĘ, nie jadę! – zachęta do częstszego poruszania się po mieście na piechotę. – Chodzenie to najbardziej naturalna, najprostsza forma rekreacji ruchowej, dlatego chodźmy jak najczęściej się da – zachęca prof. Barbara Zahorska-Markiewicz z Centrum Medycznego Signum w Katowicach, ekspert Europejskiego Towarzystwa Badań nad Otyłością. 10 tys. kroków, czyli około 5 kilometrów. Taki dystans powinniśmy codziennie pokonywać pieszo, aby cieszyć się dobrym samopoczuciem i, przy normalnym odżywaniu, nie przybierać na wadze. Tymczasem, pracując w biurze i przemieszczając się wszędzie samochodem, często nie stawiamy nawet 2 tys. kroków dziennie. A chodzenie ma znaczenie.
– Przy szybkości marszu 5 km/h spalamy ok. 5 kcal/min. Łatwo policzyć, że podczas godzinnego spaceru po płaskim terenie ubędzie nam ok. 300 kcal. Warto o tym pamiętać, szczególnie podczas naszych codziennych obowiązków w mieście. Mając do pokonania niewielkie odległości, wybierajmy spacer, a bardzo szybko zauważymy pierwsze efekty – lepsze samopoczucie i koniec problemów z utrzymaniem optymalnej wagi ciała – apeluje prof. Barbara Zahorska-Markiewicz.

BW

POSADZĄ DĄB,
ABY PAMIĘTAĆ

Tej jesieni, na terenie Zespołu Szkół Zakonu Pijarów w Katowicach wychowawcy i uczniowie posadzą kolejny dąb pamięci. – Odpowiadając na apel o uczczenie pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, chcemy włączyć się do programu „Katyń... Ocalić od zapomnienia". Jego celem jest przywrócenie zbiorowej pamięci narodu sylwetek bohaterów poprzez posadzenie 21 857 Dębów Pamięci. – Każdy Dąb upamiętnia konkretną osobę, która zginęła w roku 1940 w Katyniu, Twerze lub Charkowie. Pomysłodawcą i koordynatorem był pijar, o. Józef Joniec – mówi o. Wojciech Wojda, dyrektor Zespołu Szkół Zakonu Pijarów. Dąb, który zostanie posadzony w Bażantowie ma uczcić pamięć i przybliżyć postać Rudolfa Miozgi – uczestnika trzech powstań śląskich, funkcjonariusza Policji Polskiej.

Konior Studio

NOSPR
– NOWA WIZYTÓWKA KATOWIC

Rok temu odwiedziliśmy z Tomaszem Koniorem budowę nowej siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej na terenie po kopalni Katowice. Po roku postępy są ogromne – obiekt ma już dach i elewację z klinkieru. Pozostałe prace potrwają prawdopodobnie do jesieni przyszłego roku. W sumie budowa nowej siedziby NOSPR pochłonie ok. 200 mln zł.

BW

SENIOR RESIDENCE
– PIERWSZE W POLSCE CENTRUM KOMPETENCYJNE DLA OSÓB STARSZYCH I CHORYCH NA DEMENCJĘ

Diakonia Neuendettelsau oraz Fundacja Laurentius rozpoczęła rok temu w Katowicach budowę ośrodka profesjonalnej opieki dla osób w podeszłym wieku i chorych na demencję. Dzisiaj, budynek Senior Residence jest już na ukończeniu – jego otwarcie zaplanowano na wiosnę 2014 roku.
Senior Residence znajduje się na Osiedlu Bażantowo w południowej części Katowic w pobliżu szkoły pijarów i przedszkola, z dostępem do całej infrastruktury osiedla. Bliskość przychodni, apteki oraz szpitali specjalistycznych, to dodatkowe atuty lokalizacji. Wokół budynku zaprojektowano oryginalne ogrody dopasowane do specyfiki ośrodka. Ławki i alejki mają stać się miejscem spotkań kilku pokoleń.
Centrum Kompetencyjne Senior Residence oferuje łącznie 198 miejsc opieki i składa się z dwóch części: Domu Pomocy Społecznej oraz Prywatnego Domu Opieki.
Obydwie części obiektu podzielone są na grupy mieszkalne. W każdej z nich mieszkać będzie od 10 do 20 pensjonariuszy. W części standardowej znajdują się pokoje jedno- i dwuosobowe, w części prywatnej pokoje jednoosobowe. Wszystkie pokoje są wyposażone w łazienki z prysznicami i system przywoławczy, zapewniający pensjonariuszom opiekę przez 24 godziny na dobę. Atutem ośrodka jest wykwalifikowany personel, innowacyjne formy terapii, jego architektura, jak również, profesjonalne wyposażenie. Budynek przystosowany jest dla osób niepełnosprawnych fizycznie.
W sobotę, 5 października, w godzinach od 10 do 16 Diakonia Neuendettelsau oraz Fundacja Laurentius zapraszają wszystkich zainteresowanych na Dzień Otwartej Budowy. Pracownicy inwestora odpowiedzą na pytania, przedstawią szczegółową ofertę pobytu wraz z innowacyjnymi metodami terapii, zaprezentują gotową część domu bez barier architektonicznych, oprowadzą po pokojach wzorcowych oraz udzielą informacji na temat nowych atrakcyjnych miejsc pracy i potrzebnych kompetencji.
Więcej informacji o Senior Residence na stronie internetowej ośrodka: www.senior-residence.pl

TAK BĘDZIE WYGLĄDAŁ RYNEK W KATOWICACH

Ławki, drzewa, kwiaty i fontanna – tak będzie wyglądał rynek w Katowicach. W wakacje katowicki Urząd Miasta pochwalił się dwoma wizualizacjami przedstawiającymi plac kwiatowy, czyli teren pomiędzy Domem Prasy a Domem Handlowym Zenit. Według projektu, plac kwiatowy zostanie wyniesiony w stosunku do rynku. Mają do niego prowadzić tarasowe, podświetlane schody, które mogą jednocześnie pełnić funkcję siedzisk.

TRAMWAJ DO PIOTROWIC

„Jesteśmy przekonani, że jeśli Katowice nadal mają się harmonijnie rozwijać, miasto powinno wrócić do niezrealizowanych planów i przynajmniej rozpocząć dyskusję o zasadności budowy linii tramwajowych do Piotrowic i Ligoty. To te dzielnice, w których stale przybywa nowych domów i mieszkań. Wraz z nimi pojawiły się też setki nowych samochodów. Efekt? W godzinach szczytu dojazd z centrum Katowic do Piotrowic zajmuje nawet godzinę" – czytamy w petycji do radnych Katowic, którą przygotowała lokalna redakcja „Gazety Wyborczej" w ramach akcji Róbcie tramwaj do Ligoty i Piotrowic!
Argumentacja „Gazety" jest przekonująca – nowa linia tramwajowa pozwoli zmniejszyć korki w tych dzielnicach. Skorzystaliby z tego nie tylko zmotoryzowani mieszkańcy – tramwaj pozwoliłby na wygodny i szybki dojazd do centrum miasta wszystkim mieszkańcom tych rejonów, rozładowałby coraz większe korki i przyczyniłby się do ożywienia śródmieścia.

– Warto zbudować tramwaj na południe Katowic. Dzięki temu Ochojec i spora część Piotrowic wraz z osiedlem Odrodzenia i Bażantowem mogłaby być przez niego obsługiwana. A część Piotrowic leżąca bliżej torów – przez pociąg – powiedział „Gazecie" Paweł Jaworski z Fundacji „Napraw Sobie Miasto"

Perycję w wersji elektronicznej można podpisać na stronie www.katowice.gazeta.pl

Szkoła Języków Obcych Egida
Otworzymy Ci usta na świat
Katowice, Bażantowo, ul. Pijarska 5
www.egida.com.pl **tel. 788 997**
DO PODMIANY

mat. pras. IBM

IBM

INWESTYCJA, KTÓRA PORUSZY REGION

NA POCZĄTKU CZERWCA TEGO ROKU, MEDIA OBIEGŁA INFORMACJA O TYM, ŻE W KATOWICACH ZAINWESTUJE IBM. INFORMATYCZNY KONCERN ZATRUDNIA NA CAŁYM ŚWIECIE PRAWIE 400 TYS. OSÓB. W TĘ LICZBĘ SWÓJ WKŁAD BĘDĄ MIELI RÓWNIEŻ MIESZKAŃCY ŚLĄSKA. DO KOŃCA 2013 R. KATOWICKIE CENTRUM DOSTARCZANIA USŁUG ZATRUDNI 400 OSÓB, A DOCELOWO DO 2015 ROKU MA ICH ZATRUDNIAĆ 2 TYS. INWESTYCJA FIRMY JEST UZNAWANA ZA JEDNĄ Z NAJWAŻNIEJSZYCH W KATOWICACH W CIĄGU OSTATNICH 20 LAT. PROGNOZUJE SIĘ, ŻE WPŁYNIE ONA POZYTYWNIE NIE TYLKO NA KATOWICE, ALE NA CAŁY REGION

TEKST: **PIOTR KALSZTYN**

GIGANCI W KATOWICACH

W Katowicach najwięcej światowych marek pojawiło się po 2005 r., są to przede wszystkim: Rockwell Automation (2006 r.), Capgemini (2006 r.), Steria (2007 r.), Unilever (produkcja od 1992 r., centrum operacji transportowych od 2008 r., centrum finansowo-księgowe od 2012 r.), Ericsson (2009 r.), PwC (centrum usług wspólnych 2009 r.), Heineken (centrum obsługi klienta Grupy Żywiec 2011 r.), Oracle (2012 r.) i ING Services (centrum badawczo-rozwojowe 2012 r.).

IBM TO DUŻY INWESTOR, KTÓRY WPROWADZA PRZEDE WSZYSTKIM NOWE MIEJSCA PRACY. DRUGA SPRAWA, TO EFEKT MAGNESU – IBM LOKUJĄC SIĘ W KATOWICACH PRZYCIĄGNIE ZA SOBĄ KOLEJNYCH INWESTORÓW. TRZECIĄ RZECZĄ JEST POPRAWA WIZERUNKU METROPOLII, DZIĘKI TEJ CAŁY ŚLĄSK BĘDZIE POSTRZEGANY JAKO SKUPIAJĄCY FIRMY WYSOKICH TECHNOLOGII I PRZYJAZNY DLA INWESTORÓW

IBM to duży inwestor, który wprowadza przede wszystkim nowe miejsca pracy. Druga sprawa, to efekt magnesu – IBM lokując się w Katowicach przyciągnie za sobą kolejnych inwestorów. Trzecią rzeczą jest poprawa wizerunku metropolii, dzięki tej cały Śląsk będzie postrzegany jako skupiający firmy wysokich technologii i przyjazny dla inwestorów. Pamiętajmy, że wybór Katowic padł na podstawie merytorycznych argumentów, ze względu na naszą infrastrukturę i potencjał szkół wyższych – mówi prof. Wojciech Dyduch z Katedry Przedsiębiorczości Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. – Inwestycja IBM to także współpraca z siecią kontrahentów i podwykonawców. Możemy się więc spodziewać kolejnych firm. Miejmy nadzieję, że IBM przyciągnie również studentów kierunków informatycznych do Katowic, którzy jako późniejsi absolwenci będą mieli większe szanse na pracę – dodaje prof. Dyduch.

W mieście myślą o przyciągnięciu kolejnych globalnych inwestorów. Jakich? To dla miasta tajemnica największej wagi. – Nie mogę zdradzić – to jest kwestia przewagi konkurencyjnej. Bardzo skomplikowaną sprawą jest dotarcie do informacji o tym, że dana firma szuka lokalizacji. Dlatego nie mamy zamiaru ułatwiać innym miastom dotarcia do potencjalnych inwestorów, których już zidentyfikowaliśmy. My też śledzimy portale branżowe oraz fora internetowe i jeśli gdzieś pojawia się wiadomość, że inne miasto stara się o inwestora, wtedy najczęściej włączamy się do gry. Mogę jednak ujawnić, że aktualnie mamy trzy główne obszary zainteresowań: centra badawczo-rozwojowe, centra finansowo-księgowe i centra obsługi klienta – mówi Mateusz Skowroński, pełnomocnik prezydenta Katowic ds. inwestorów strategicznych.

– Kilka razy byłem w globalnej centrali IBM w Nowym Jorku. Oprócz tego przygotowujemy różne publikacje w wydawnictwach branżowych, np. w fDi Magazine z grupy Financial Times – tłumaczy Mateusz Skowroński.

Zarówno inwestorzy, jak i eksperci twierdzą zgodnie, że kluczowym czynnikiem dla inwestorów jest dostęp do odpowiednio wykwalifikowanej kadry. ■

TAK SZUKA SIĘ INWESTORÓW

W katowickim zespole, który zajmuje się pozyskiwaniem inwestorów pracuje obecnie pięć osób. Przede wszystkim szukają potencjalnych inwestorów na międzynarodowych targach i konferencjach branżowych. Dzięki prezentacji oferty miasta na targach nieruchomości MIPIM w Cannes, w Katowicach powstał czterogwiazdkowy Angelo Hotel Katowice oraz biurowiec Katowice Business Point, zrealizowany przez Ghelamco. Obecnie zespół przygotowuje się na targi nieruchomości Expo Real w Monachium, które odbędą się w październiku tego roku. Potencjał inwestycyjny miasta prezentowany był również w kalifornijskiej Dolinie Krzemowej w Palo Alto na Global Technology Symposium i w Nowym Jorku podczas World BPO/ITO Forum oraz na konferencji outsorcingowej „Talent Advantage: Think Globally, Innovate Locally". Gdy sprawy zaczynają się rozwijać, członkowie zespołu odwiedzają inwestorów osobiście.

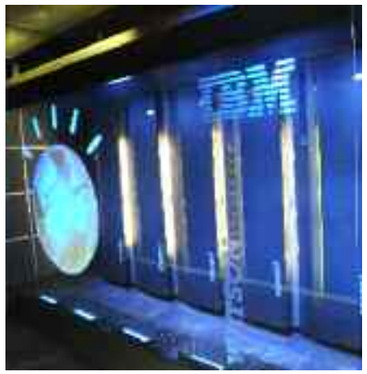

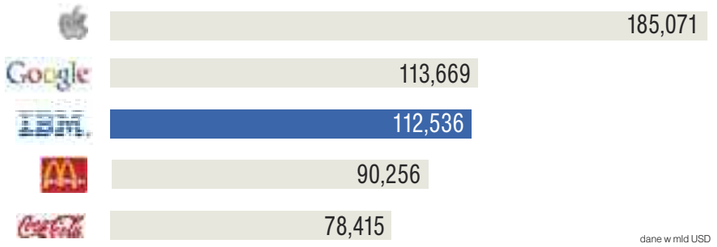

GIGANT Z NOWEGO JORKU JEST UZNAWANY ZA JEDNĄ Z NAJWAŻNIEJSZYCH MAREK NA ŚWIECIE, według rankingu BrandZ TOP 2013 wartość marki IBM wycenia się na 112 mld dolarów, wyprzedza tym samym McDonald's i Coca-Colę. Wyżej niż IBM wyceniono tylko Google (114 mld dolarów) i Apple (185 mld dolarów).

DANIEL WÓJCIK, GENERAL MANAGER, BAŻANTOWO CENTRUM SPORTOWE

CZAS WOLNY MENADŻERA I PRACOWNIKA

Nasza oferta dla klienta biznesowego jest bardzo szeroka. Osoby przyjeżdżające w interesach mogą liczyć na pokoje hotelowe o wysokim standardzie oraz korzystać z zaplecza sportowego, odnowy biologicznej, basenu i kompleksu saun. Dla firm mamy przygotowaną propozycję karnetów, dzięki nim firmy mogą rozliczać się w bardziej korzystny dla nich sposób oraz korzystać z naszych rabatów. W sezonie jesienno-zimowym odbędą się u nas pierwsze turnieje branżowe, m.in. dla adwokatów i lekarzy. W naszym centrum można zorganizować również dużą imprezę firmową często wynajmujemy halę sportową, w tym roku organizujemy m.in. imprezę „PKO po godzinach" – 200 osób pracujących w PKO BP spędzi u nas cały dzień uczestnicząc w różnych turniejach sportowych.

KRYSTIAN BARTLIK, TAX MANAGER, DELOITTE

WAŻNE STREFY

Wszelkiego rodzaju centra usług wspólnych (BPO – Business Process Outsourcing) lokują się najczęściej w specjalnych strefach ekonomicznych. Na Śląsku istnieją lokalizacje, w których można prowadzić działalność na bardzo preferencyjnych, pod kątem podatkowym, warunkach. O potencjale miejsca stanowi również dostępna kadra. Na Śląsku i w Małopolsce jest dużo uczelni wyższych, poziom wykształcenia jest wysoki, a młodzi ludzie znają przynajmniej jeden język obcy. Pozyskanie specjalistów, to kwestia sprofilowania określonych kierunków na studiach wyższych, jak i na etapie szkolnictwa średniego (nie wszyscy pracownicy muszą być po studiach wyższych, części wystarczy wykształcenie średnie). Trzecia kwestia, to komunikacja, która jest ważna zwłaszcza z punktu widzenia biznesu produkcyjnego – wytworzone dobra trzeba bowiem szybko dostarczyć tam, gdzie znajdują się ich odbiorcy.

SZYMON MITORAJ, DYREKTOR DEPARTAMENTU BANKOWOŚCI INTERNETOWEJ I MOBILNEJ ING BANKU ŚLĄSKIEGO

POSTAWMY NA WSPÓŁPRACĘ MIĘDZY UCZELNIAMI A FIRMAMI

Odwieczny problem większości firm, to stały dostęp do wykwalifikowanej kadry. Potrzebne są uczelnie, które te kadry wykształcą. W dłuższym okresie czasu to specjaliści budują wartość firmy, dla specjalistów – w przeciwieństwie do wyższej kadry menedżerskiej – ma znaczenie miasto, w którym pracują, jakie zapewnia atrakcje, sposoby na spędzanie wolnego czasu. Jeżeli mówimy o ludziach to jest bardzo wiele czynników, które wpływają na to, czy podejmą daną pracę. Przede wszystkim jest to pensja, ale nie tylko – miejsce pracy i jego lokalizacja oraz dodatkowe świadczenia, jak opieka medyczna czy karnet na siłownię i basen. Żadna firma nie chce się znaleźć w miejscu, w którym będzie trudno o odpowiednich pracowników, bo to w konsekwencji spowoduje, że będą bardzo drodzy. Moim zdaniem, Katowice powinny inwestować we współpracę między uczelniami a firmami. Miasto będzie wygrywać jeśli będzie kształcić studentów. Trochę jeszcze nam brakuje do typowych miast studenckich jak Kraków i Wrocław, gdzie ludzie chcą studiować, ale to można zmienić.

shutterstock

ŚWIAT DWÓCH PRĘDKOŚCI

CZYLI DOKĄD ZMIERZA BIEGUN EKONOMICZNY ŚWIATA

POWRÓT ZNAD POLSKIEGO BAŁTYKU DO DOMU. NAJSZYBCIEJ – SAMOLOT, ALE CENY CHYBA TROCHĘ ODERWANE OD POLSKICH REALIÓW. POCIĄG, WIELOGODZINNA MORDĘGA W WARUNKACH URĄGAJĄCYCH CYWILIZOWANEMU ŚWIATU. WYBIERAMY SAMOCHÓD I STANIE GODZINAMI W KORKACH NA DROGACH I BRAMKACH ODCINKÓW AUTOSTRAD

TEKST: **PIOTR PŁOSKOŃ**

www.urbanrail.net

Warszawa
– schemat linii metra

1,7 mln
liczba mieszkańców

Barcelona
– schemat linii metra

1,6 mln
liczba mieszkańców

Staram się zrozumieć, czy można gonić świat nie rozwijając nowoczesnej komunikacji.
Świat dawno zrozumiał, że czas to pieniądz, jak stwierdził twórca przyszłej potęgi USA Benjamin Franklin. Imperium rzymskie też budowało swoją potęgę w oparciu o rozwinięty system drogowy. Sprawna komunikacja rozwijała silne organizmy miejskie XX wieku – Londyn, Paryż i Nowy Jork.
Londyn ze swoim pierwszym oddanym już w 1863 roku metrem ma dziś 275 stacji i 408 km tras podziemnej kolei. Paryż z metrem rozwijanym od 1900 roku otwartym z okazji wystawy światowej ma dziś 380 stacji i 221 km tras. Nowy Jork z pierwszą linią metra z 1904 roku posiada dziś 468 stacji i 369 km tras.
W późniejszym czasie na niedościgle perfekcyjnie funkcjonującej komunikacji, swoją potęgę budowała Japonia. Miejski szynowy system komunikacyjny Tokio przewozi dziennie około dziesięć milionów pasażerów.
Gdy w 1989 roku przez wiele krajów świata będących przez dziesięciolecia w jarzmie ustrojów totalitarnych przetoczyła się fala zmian, rozpoczęła się era wyścigu na dochodzenie.
W czasie potrzebnym na powrót znad Bałtyku na Śląsk, można znaleźć się dziś w Pekinie, stolicy kraju stawiającego od lat osiemdziesiątych na dynamiczny rozwój; kraju przeobrażonego z państwa zacofanego gospodarczo i cywilizacyjnie, na światowego lidera w zakresie budowy nowoczesnej infrastruktury transportowej.
W 1989 roku startowaliśmy z podobnych pozycji. Polska z autostradą Katowice-Kraków o długości sześćdziesięciu jeden kilometrów oraz zabytkową poniemiecką autostradą wrocławską, a Chiny ze stu czterdziestoma siedmioma kilometrami autostrad. Dziś Chińczycy mają drugą co do gęstości po USA, liczącą ponad sześćdziesiąt tysięcy kilometrów sieć autostrad na świecie. Łącznie z drogami szybkiego ruchu są pierwsi na świecie z siecią dziewięćdziesięciu pięciu tysięcy kilometrów. Warto też podkreślić, że budowa autostrad w Chinach znacząco wyprzedza rozwój motoryzacji w kraju, a plan budowy wykonano piętnaście lat przed planowanym terminem!
A my? Ile mamy skończonych zaplanowanych kompletnych autostrad? Z jakim opóźnieniem je budujemy?
Co więcej, w Chinach podobnie jak sieć drogowa rozwija się sieć połączeń kolejowych z szybkimi pociągami rozwijającymi prędkość 300-380 km/h. Najbardziej eksploatowana linia Pekin – Szanghaj obsługuje sto osiemdziesiąt pociągów, przewożących dwieście tysięcy pasażerów dziennie. W równie dynamicznym tempie zmieniają się w Chinach miejskie systemy transportu. Szanghajskie metro otwarte w 1993 roku ma dziś grubo ponad czterysta kilometrów, a najdłuższe na świecie metro pekińskie w 2020 roku ma mieć tysiąc kilometrów długości. Dziś by przejechać jedną z tych wielomilionowych metropolii potrzeba nie więcej czasu niż na przejazd przez średniej wielkości polskie miasto w godzinach szczytu. Patrząc na inwestycje Państwa Środka, podobnych przykładów, liczb i rekordów można by mnożyć bez liku.
A my? Podróż pociągiem Regio z Krakowa do Katowic trwa ponad dwie godziny, autobusem grubo ponad godzinę. Średnia prędkość naszych pociągów to 35 km/h. W kraju mamy jedną linię metra. A zamiast budować, likwidujemy linie kolejowe i tramwajowe.
Ogromne tempo zmian w dziedzinie rozwoju sieci i środków komunikacji jest dostrzegalne w całej Azji. Wzorem Chin podążają dużo biedniejsze kraje ościenne, które wyprzedzają swoje bieżące potrzeby skupiając się na budowie infrastruktury komunikacyjnej. Nie poznaję wielu miejsc w Birmie czy Laosie, do których jeszcze niedawno docierało się po całym dniu telepania po wybojach bitych duktów. Dziś, gdy dotarły do nich asfaltowe drogi, rejony te z roku na rok zmieniły się nie do poznania. Wlewająca się na nie rzeką motoryzacja ułatwia gigantyczny skok gospodarczy, otwierając nowe możliwości eksportowe, głównie produktów rolnych.
Podobnym zmianom podlegają dynamicznie rozwijające się inne metropolie Dalekiego Wschodu, które ze względu na zwartą zabudowę i nieuporządkowaną infrastrukturę mediów, budują drogi i autostrady na wysokich estakadach nie naruszając znajdującej się pod nimi zabudowy. Ciągnące się kilometrami wielopasmowe autostrady nad domami to normalny element krajobrazu rozwiniętych azjatyckich miast.
A my? Najdłuższa niespełna trzy kilometrowa i jedna z nielicznych estakad w Polsce na obwodnicy Trójmiasta, została okrzyknięta przez media spektakularnym osiągnięciem.
Przez te uwagi i spostrzeżenia chciałem pokazać świat dwóch prędkości. Określenie to tak często jest nadużywane przy ocenianiu rozwoju krajów Eurolandu i innych krajów Unii Europejskiej. Prawdziwe kraje pierwszej prędkości to kraje azjatyckie, kraje do których podąża ekonomiczny biegun świata. Może tam właśnie należy szukać kierunków rozwoju?
Tylko sprawna komunikacja może otworzyć ludziom nowe obszary dla poszukiwania pracy, rozwoju edukacyjnego. Tchnąć życie w martwe obiekty i przestrzenie publiczne. Może być przyczynkiem zatrzymania wyludniania się miast i kraju. Słowem stworzyć nowoczesne warunki życia.
Wspierajmy więc wszystkie inicjatywy ukierunkowane do jej rozwoju. Nowoczesny system komunikacji przede wszystkim. ■

kastelnik studio

Czy wiesz że 35% użytkowników Internetu jest bardziej skłonna kupić produkt po obejrzeniu filmu w sieci? Umieszczenie wideo w serwisie internetowym przyciąga uwagę użytkownika i zatrzymuje go w nim na dłużej. Wideo marketing to najlepszy sposób na zaprezentowanie produktu, pokazanie jak działa, jakie ma zastosowanie czy też jak powstał.

zrobimy
dla Twojej firmy
profesjonalny
spot reklamowy

film promocyjny
spot TV
teledysk
film reportażowy

www.kastelnik.pl

agencja reklamowa katowice +48 606 346 846

ZAPRASZAMY do Bażantowa!

NA SPACER PO OSIEDLU BAŻANTOWO ZAPRASZA KRZYSZTOF LASOŃ, PREZES ZARZĄDU MILLENIUM INWESTYCJE SP. Z O.O.

WITAM W BAŻANTOWIE!

Spotykamy się na skrzyżowaniu ulic Bażantów i Hierowskiego – przy jednym z krańców osiedla, które zajmuje dziś powierzchnię 20 ha i cały czas się powiększa. Spółka Millenium Inwestycje rozpoczęła jego budowę 13 lat temu. Dziś jesteśmy jedynym tak wszechstronnym osiedlem na mapie Śląska. Dla wygody mieszkańców zbudowaliśmy centrum handlowe i największe w regionie centrum sportowe; zaaranżowaliśmy obszary zieleni i tereny rekreacyjne. Mówimy o sobie „miasto w mieście".

1

CENTRUM HANDLOWE

Stoimy przed Centrum Handlowym Bażantowo, które w pełni zaspokaja codzienne potrzeby mieszkańców osiedla i pobliskich zabudowań. Są w nim m.in. delikatesy, bank, apteka i przychodnia.

3

OSIEDLE

Idąc ulicą Hierowskiego, dochodzimy do najstarszej na osiedlu Enklawy Zielonej – zabudowy szeregowej i wielorodzinnej projektu Krzysztofa Cichockiego. Pozostałe zabudowania mieszkalne na osiedlu również mają taki charakter, ale ich architektura jest różnorodna, ponieważ projektowały je różne pracownie, m.in. Małeccy, Konior Studio i Medusa Group. Duży wybór panuje także w sferze standardu i powierzchni, które możemy zaproponować Klientom. Oferta osiedla zaczyna się od ok. 40-metrowych mieszkań, a kończy na kilkusetmetrowych apartamentach.

2

5

6

4

CENTRUM SPORTOWE

Dochodzimy do skrzyżowania. Idąc dalej ulicą Hierowskiego, doszlibyśmy do siedziby Millenium Inwestycji i żłobka Delfinito. My jednak skręcamy w lewo, w ulicę Pijarską. Jej nazwa nie jest przypadkowa, bo właśnie przy tej ulicy ulokowało się Collegium Scholarum Piarum – podstawówka i gimnazjum prowadzone przez zakon pijarów. W ich bezpośrednim sąsiedztwie działa też przedszkole Mundo Marino. Z kolei naprzeciwko, po drugiej stronie ulicy, powstaje nowy gmach – Senior Residence – dom opieki dla osób starszych. A ten tętniący życiem kompleks, to Centrum Sportowe Bażantowo. Aktywni znajdą w nim m.in. korty do tenisa i squasha, basen, sauny, halę sportową, fitness, rehabilitację i spa. Po wysiłku można pójść z przyjaciółmi do restauracji, a niebawem także do pubu i na kręgle. Co ciekawe, wszystkie te obiekty funkcjonowały już na pierwszych szkicach osiedla sprzed kilkunastu lat. Realizujemy je konsekwentnie we współpracy z pozyskanymi partnerami.

7

DO ZOBACZENIA!

W Bażantowie wiele się dzieje – trwa rozbudowa osiedla o nowe enklawy modernistyczne. Wkrótce uniezależnimy się energetycznie, dzięki czemu wszyscy mieszkańcy zapłacą niższe rachunki za prąd i gaz. Zachęcam więc do częstych odwiedzin i zamieszkania na naszym osiedlu. Do zobaczenia!

- Enklawa Złota
- Enklawa Żółta
- Enklawa Srebrna
- Enklawa Zielona
- Enklawa Brązowa
- Enklawa Biała – w planach
- Enklawa Niebieska
- Enklawa E
- A B C Enklawa Modernistyczna
  Enklawy A i B – w realizacji
- A przystanek autobusowy
- P parking
- R tereny zielone i rekreacyjne

8

PLACE

DOBRE MIEJSCE NA REKLAMĘ

	1 wydanie	2 wydania	3 wydania
cała strona A4	2500	2250	2000
rozkładówka	4500	4050	3600
2. okładka	3500	3150	2800
3. okładka	3500	3150	2800
4. okładka	5000	4500	4000

Ceny netto w PLN. Dotyczą jednej emisji

TERMINY NAJBLIZSZYCH PUBLIKACJI:

10 grudnia (zima 2013) | **24 marca** (wiosna-lato 2014)

KONTAKT

Dorota Filosek – koordynator projektu
e-mail: d.filosek@bazantowo.pl
tel. +48 693 279 667

Bartłomiej Wnuk – redaktor naczelny,
e-mail: wnuk@mcwnuk.pl
tel. +48 722 085 008

Wydawca BAŻANTOWO

Realizacja wydawnicza Media Consulting Wnuk

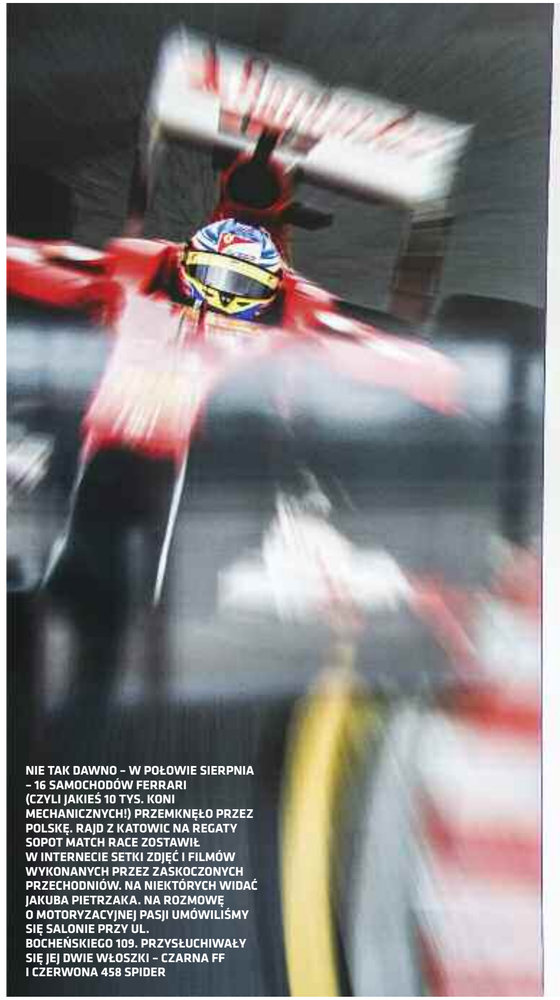

NIE TAK DAWNO – W POŁOWIE SIERPNIA – 16 SAMOCHODÓW FERRARI (CZYLI JAKIEŚ 10 TYS. KONI MECHANICZNYCH!) PRZEMKNĘŁO PRZEZ POLSKĘ. RAJD Z KATOWIC NA REGATY SOPOT MATCH RACE ZOSTAWIŁ W INTERNECIE SETKI ZDJĘĆ I FILMÓW WYKONANYCH PRZEZ ZASKOCZONYCH PRZECHODNIÓW. NA NIEKTÓRYCH WIDAĆ JAKUBA PIETRZAKA. NA ROZMOWĘ O MOTORYZACYJNEJ PASJI UMÓWILIŚMY SIĘ SALONIE PRZY UL. BOCHEŃSKIEGO 109. PRZYSŁUCHIWAŁY SIĘ JEJ DWIE WŁOSZKI – CZARNA FF I CZERWONA 458 SPIDER

JAK SIĘ KUPUJE FERRARI? NAJCZĘŚCIEJ W LEASINGU! MARZENIA MARZENIAMI, ALE PODSTAWOWA ZASADA EKONOMII – NIE BLOKOWAĆ ŚRODKÓW – OBOWIĄZUJE NAWET TAM, GDZIE PIERWSZE DO GŁOSU DOCHODZĄ EMOCJE I DŹWIĘK KILKUSET KONI MECHANICZNYCH

MARZENIA O MARANELLO

TEKST: BARTŁOMIEJ WNUK | ZDJĘCIA: PAWEŁ SZAŁANKIEWICZ

W tymczasowym salonie Ferrari Katowice stoją dwa modele testowe. Projekt docelowej siedziby, która stanie przy ul. Bocheńskiego przygotowali architekci z bytomskiej pracowni Medusa Group

ZACZĘŁO SIĘ NIEPOZORNIE, OD MODELU SUZUKI SAMURAI. – REMONT TEGO MODELU TO RODZINNA TRADYCJA ZGODNIE Z KTÓRĄ KAŻDY PIETRZAK, KTÓRY CHCE PRACOWAĆ W FIRMIE MUSI WŁASNORĘCZNIE ZŁOŻYĆ SAMURAIA OD PODSTAW. TAKI SAMOCHÓD DAŁ MI OJCIEC NA 18. URODZINY, TERAZ TAKI SAM MODEL DOSTAŁ ODE MNIE MŁODSZY BRAT – MÓWI JAKUB PIETRZAK PREZES MARANELLO MOTORS I DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY FERRARI KATOWICE

– Dlaczego samurai?
– Z powodu stosunkowo prostej konstrukcji, niskiej ceny i możliwości. Samurai to świetna szkoła prowadzenia samochodu, zwłaszcza w terenie. To o czym będziemy rozmawiać?
– O histrorii z Maranello w tle.
– Nie tworzyłbym z tego niewiadomo jakiej historii. Mój ojciec od lat marzył, aby móc sprzedawać i serwisować samochody sportowe. Kiedy jego wybór padł na Ferrari, pozostało nam jedynie przekonać Włochów do powierzenia nam swojego skarbu narodowego. Po kilku latach starań udało się i tak oto Ferrari zawitało do Katowic. Dla osób odpowiedzialnych za rozwój sieci bardzo istotne znaczenie miały potencjał rynku lokalnego, nasze doświadczenie w branży, rodzinny charakter firmy i gotowość do inwestycji w rozwój marki.
– Jakie jest Maranello?
– W całości podporządkowane pasji, jaką jest marka Ferrari. W samej fabryce panuje bardzo rodzinna atmosfera – w stołówce przy jednym stole zasiada zarząd i szeregowi pracownicy. Wszędzie można zobaczyć najnowsze modele, które po opuszczeniu fabryki muszą pokonać testowe 60-100 kilometrów po drogach Maranello.

OPŁACI SIĘ PANU SPRZEDAŻ FERRARI NA ŚLĄSKU?

– Jestem o tym przekonany. Wszelkie decyzje biznesowe (a taką była inwestycja w salon i serwis Ferrari) są podparte wszechstronnymi analizami rynkowymi. Ferrari Katowice to nie fanaberia a odpowiedź na potrzeby Klientów. Nasz serwis praktycznie od otwarcia funkcjonuje na pełnych obrotach. Zebraliśmy już pierwsze zamówienia na samochody. Oczywiście model funkcjonowania wygląda zupełnie inaczej niż w Renault, Dacii czy Peugeocie. Dla przykładu: w tej chwili sprzedajemy samochody z rocznika 2014, a w przyszłym roku będziemy sprzedawać samochody z rocznika 2015. Do tego, pula jest ograniczona, więc jeśli się wyczerpie, to Klient musi czekać. Trzeba pamiętać, że Ferrari to manufaktura, w której praktycznie każdy element samochodu jest wykonywany ręcznie. Włosi chwalą się, że od początku istnienia, nie wyprodukowała tylu aut, ile Porsche produkuje w ciągu jednego roku. Ferrari to zupełnie inna bajka niż reszta motoryzacyjnego świata. Każdy samochód to użytkowe dzieło sztuki.
– Zakup nowego ferrari to dobra inwestycja?
– To zależy. Na dobrze utrzymanym egzemplarzu na pewno nie stracimy, trzeba jednak pamiętać, że te samochody są bardzo wrażliwe na przebieg i każde drobne uszkodzenie. Istotną kwestią jest także siedmioletni bezpłatny serwis, o którym mało osób wie, a który pozwala sporo zaoszczędzić na eksploatacji. Pewną inwestycją są z kolei serie limitowane, ale takiego samochodu nie można kupić ot tak. W przypadku La Ferrari, Włosi zaprosili do zakupu starannie wyselekcjonowaną grupę dotychczasowych Klientów. Jednym z kryteriów było m.in. posiadanie minimum pięciu samochodów Ferrari w garażu.

JAK SIĘ KUPUJE FERRARI?

– Zacznijmy od tego, że warunkiem sprzedaży ferrari jest pewność, że kierowca będzie potrafił z niego korzystać. Dlatego, dla każdego z naszych Klientów organizujemy szkolenie pod okiem profesjonalnych instruktorów z Ferrari. A co do finansowania... to ferrari najczęściej kupuje się w systemie leasingowym. Marzenia marzeniami, ale podstawowa zasada ekonomii – nie blokować środków – obowiązuje.

Tuż po naszej rozmowie wpadł mi w ręce najnowszy raport Izby Skarbowej w Katowicach. Wynika z niego, że w minionym roku dochody powyżej 1 mln zł zadeklarowało dokładnie 1467 podatników z województwa śląskiego. Ich łączny dochód to 3,25 mld zł. Ilu z nich marzy o Maranello? ■

Jakub Pietrzak, prezes Maranello Motors

Meble w stylu ART DECO

Indywidualne realizacje
Szlachetne materiały

Zakład Stolarsko-Usługowo-Handlowy TOMASZ CZECH | 44-230 Bełk, ul. Główna 98D | tel. 43 16 684 | kom. 502 301 165 | e-mail: czech.tomasz@wp.pl

NA PRAWO PATRZ!

ZMIENIA SIĘ KULTURA PRAWNA, A WRAZ ZE ZMIANAMI ZNIKA POLSKA SPECYFIKA. ILOŚĆ I TEMPO WPROWADZANIA NOWYCH REGULACJI SPRAWIAJĄ, ŻE CORAZ CZĘŚCIEJ SZUKAMY PORADY U SPECJALISTÓW. – PRAWNIK PRZESTAJE BYĆ STRAŻAKIEM WZYWANYM DO SZALEJĄCEGO POŻARU, BO CORAZ CZĘŚCIEJ KLIENCI PROSZĄ NAS O RADĘ JUŻ NA ETAPIE PROJEKTOWANIA BIZNESU LUB PRZED PODJĘCIEM WAŻNEJ DECYZJI MAJĄCEJ SKUTKI PRAWNE – ZAUWAŻAJĄ KRYSTIAN ŚLĄZAK I ARKADIUSZ R. ZAPIÓR Z KATOWICKIEJ KANCELARII ŚLĄZAK, ZAPIÓR I WSPÓLNICY

Adrian Larisz

KRYSTIAN ŚLĄZAK – doradca prawny zarządów wielu spółek sektora energetycznego i hutnictwa w zakresie restrukturyzacji finansowej, planowania podatkowego i ochrony środowiska. Współtwórca programu zagospodarowania zasobów mieszkaniowych spółek sektora energetycznego. Konsultant programu restrukturyzacji górnictwa. Specjalista prawa prywatyzacyjnego.

ARKADIUSZ ROBERT ZAPIÓR – specjalista w zakresie postępowań sądowych i pozasądowych dotyczących w szczególności przestępstw gospodarczych.

PLACE: W panów życiorysach są dwa podobne punkty: „doradzał podmiotom gospodarczym" i „bronił w sprawach karnych". W związku z tym mam pytanie: jak prowadzić biznes, żeby nie skończyć w sądzie?

Arkadiusz R. Zapiór: Nie ma prostej odpowiedzi na tak postawione pytanie, bo to trochę tak, jakby pan zapytał: jak się uchronić przed złodziejem? Odpowiedź brzmi: nic nie mieć. Z reguły problemy przedsiębiorców wynikają z nieprecyzyjnych zapisów w umowie, czego skutkiem jest to, że jedna strona mówi: – Ta szklanka jest do połowy pusta. Na co druga strona odpowiada: – Nie, ta szklanka jest do połowy pełna! Kłopotami z wymiarem sprawiedliwości może się też skończyć zorientowanie wyłącznie na zysk, a mówiąc wprost – pazerność.

Krystian Ślązak: Tak jak nie ma prostej odpowiedzi na to pytanie, tak nie ma gwarancji, że opieka prawna ustrzeże nas przed kłopotami z wymiarem sprawiedliwości, ale zazwyczaj tak właśnie jest. Warto więc przekalkulować koszty oraz ryzyko i nie wzywać prawnika dopiero wtedy, kiedy mleko się rozleje. A niestety, nasza rzeczywistość prawna nie jest różowa. Po wielu latach w zawodzie wiem, że nie ma spraw wygranych lub przegranych – po prostu są sprawy; poziom wymiaru sprawiedliwości jest bardzo niski – w identycznych stanach faktycznych w dwóch różnych sądach zapadają dwa różne wyroki, a postępowania ciągną się nieprawdopodobnie długo. Dlatego, w prawie – tak jak w medycynie – prościej i taniej jest zapobiegać niż leczyć.

Co dokładnie ma pan na myśli?

K. Ś.: Kultura prawna w Polsce jest coraz wyższa i coraz więcej ludzi zgłasza się do nas po poradę już na etapie projektowania i tworzenia swojego biznesu. To najwygodniejsze, najbezpieczniejsze i per saldo najtańsze rozwiązanie. Tak jak wspomniałem – nigdy nie możemy zagwarantować stuprocentowej ochrony przed przykrymi konsekwencjami, ale możemy podzielić się szeroką wiedzą, która nie wynika tylko ze specjalizacji, ale także z wieloletniego obcowania z wymiarem sprawiedliwości w Polsce. I tak, zawsze powtarzamy naszym Klientom, żeby unikali sporów sądowych jak ognia, bo w sądach nic dobrego ich nie spotka, a najgorsza ugoda jest lepsza od najlepszego wyroku. Najstarsza sprawa, którą prowadzimy ma 25 lat i nie widać końca.

ŚLĄZAK, ZAPIÓR I WSPÓLNICY (SZIP)

Jedna z największych na Śląsku kancelarii, zatrudniająca ponad 40 radców prawnych, adwokatów, aplikantów radcowskich, adwokackich oraz notarialnych. Od 2002 r. pomaga polskim i międzynarodowym podmiotom efektywnie prowadzić działalność gospodarczą w zmieniającym się otoczeniu rynkowym. Oferuje bieżącą obsługę prawną spółek uwzględniającą kwestie podatkowe występujące w działalności gospodarczej. Prowadzi sprawy sporne i reprezentuje w sądach. Doradza w skomplikowanych transakcjach oraz przeprowadza procesy restrukturyzacyjne.

Inna, w której wyrok powinien zapaść w przyszłym tygodniu [rozmowa odbyła się 1 sierpnia – przyp. red.], trwa już 11 lat. Jeśli mój Klient zostanie uniewinniony, to czy ma się z tego powodu cieszyć?

Zdarzały się panom spektakularne uniewinnienia?

K. Ś.: Owszem, ale co z tego, skoro po wieloletnim procesie Klient ma zrujnowane życie zawodowe, zszargane nerwy i do tego przesiedział kilkanaście miesięcy w areszcie. Do tego dochodzi opinia – na początku procesu prasa donosiła, że oto posadzili złodzieja i aferzystę, a teraz żaden z dziennikarzy nie przyjdzie wysłuchać wyroku.

Zatem „rosnąca kultura prawna" to pojęcie względne?

A. R. Z.: W naszym ujęciu odnosi się do tego, co dzieje się przed trafieniem w tryby wymiaru sprawiedliwości. Coraz więcej ludzi konsultuje swoje działania z prawnikami i pod tym względem kultura prawna rośnie.

Wysoka kultura prawna kojarzy mi się ze Stanami Zjednoczonymi, gdzie każdy ma za plecami prawnika, który, gdy tylko klient się poślizgnie (dosłownie), to natychmiast rozpoczyna bój o odszkodowanie.

K. Ś.: To oczywiście przesada i nie takiego stanu kultury prawnej byśmy sobie życzyli w Polsce, ale niewykluczone, że taką formę może kiedyś przybrać. Otwarcie zawodów prawniczych sprawiło, że młodzi ludzie trafiają po ukończeniu studiów i aplikacji w sytuację ogromnej konkurencji rynkowej i bardzo agresywnie poszukują zleceń.

Dokucza panom rosnąca konkurencja?

K. Ś.: Od początku działania naszej kancelarii widzieliśmy duży potencjał w obsłudze prawnej przedsiębiorstw, a ten obszar rządzi się własnymi prawami. Dzięki temu, że wykształciliśmy wysoko wyspecjalizowane zespoły w wąskich obszarach prawa, to w określonych zagadnieniach praktycznie nie mamy konkurencji.

A. R. Z.: Większość Klientów trafia do nas z polecenia, bo prawda jest taka, że dobrych prawników się poleca. Wśród naszych Klientów mamy bardzo duże firmy, ale też takie, które dopiero rozpoczynają działalność. Świadczymy także obsługę prawną dla osób prywatnych. Każdego Klienta taktujemy indywidualnie, każdy jest dla nas ważny i to jest właśnie źródło naszego sukcesu. ■

SZiP | Ślązak, Zapiór i Wspólnicy

ŚLĄZAK, ZAPIÓR I WSPÓLNICY
Kancelaria Adwokatów i Radców Prawnych
Spółka Komandytowa

Al. Korfantego 141, 40-154 Katowice
tel. +48 32 783 88 00
tel. + 48 32 783 88 88
fax +48 32 783 88 99
kontakt@kancelaria-szip.pl
www.kancelaria-szip.pl

Akademia Tenisowa Karoliny Woźniackiej

AKADEMIA TENISOWA KAROLINY WOŹNIACKIEJ W BAŻANTOWIE

ŚWIATOWY TENIS DLA NAJMŁODSZYCH

W TYM SEZONIE KORTY TENISOWE BAŻANTOWO SPORT BĘDĄ GOSPODARZEM SPOTKAŃ AKADEMII TENISOWEJ KAROLINY WOŹNIACKIEJ

Akademia Tenisowa Karoliny Woźniackiej działa już z powodzeniem w Danii, w kraju, w którym wychowała się Karolina. Pod fachowym okiem ojca Piotra Woźniackiego – Prezydenta Akademii, szkoła od dwóch lat działa również w Polsce. We współpracy z najlepszymi trenerami zagranicznymi i polskimi, Akademia chce wyławiać młode talenty i wpływać na ich wszechstronny rozwój.

Trzecia edycja szkoleń AKW, to zajęcia przeznaczone dla dzieci w wieku 7-12 lat. Młodzi sportowcy będą doskonalić swoje umiejętności pod fachowym okiem doświadczonej kadry trenerskiej. Zajęcia odbywać się będą w systemie dwudniowych, weekendowych spotkań. Pierwsze z nich odbędzie się w Bażantowo Sport 28 września.
Zgrupowania to wspaniałe uzupełnienie codziennych treningów. W trakcie zjazdu następcy Radwańskiej i Janowicza będą uczestniczyć w:

- 8 godzinach treningu na korcie (dzieci na jednym korcie będą pracować w czteroosobowych grupach z jednym trenerem prowadzącym)
- 5 godzinach zajęć przygotowania fizycznego
- 3 godzinach zajęć teoretycznych (dzieci zaznajomią się z podstawami psychologii sportu, diety sportowej, fizjoterapii)
- 3 godzinach zajęć teoretycznych, w których wezmą udział również ich rodzice

Czy wiesz, że...
AKW współpracuje z największą imprezą tenisową w Polsce BNP Paribas Katowice Open. Dzieci z akademii podają piłki w czasie tego tenisowego wydarzenia.

ARC. ATKW

Karolina Woźniacka jest czołową zawodniczką światowego cyklu WTA

CZY WIESZ, ŻE...
AKW WSPÓŁPRACUJE Z NAJWIĘKSZĄ IMPREZĄ TENISOWĄ W POLSCE BNP PARIBAS KATOWICE OPEN. DZIECI Z AKADEMII PODAJĄ PIŁKI W CZASIE TEGO TENISOWEGO WYDARZENIA.

KALENDARIUM BAŻANTOWO SPORT
sezon jesienno-zimowy

5.10 TENIS TURNIEJ KOCHAŃSKI
6.10 TENIS Turniej w ramach rozgrywek o GRAND PRIX Amatorskiego Tenisa Śląskiego
10.13 FITNESS V BAŻANTOWO CYCLING MARATON
12-13.10 TENIS Zajęcia w ramach AKADEMII KAROLINY WOŹNIACKIEJ
12.10. SQUASH BAŻANTOWO SQUASH OPEN VOL. 2 kat.C
19.10. TENIS II TURNIEJ DEBLOWY – GP. BAŻANTOWA
28-29.10. TENIS Zajęcia w ramach AKADEMII KAROLINY WOŹNIACKIEJ
26.10 FITNESS MARATON FITNESS
2.11 TENIS TURNIEJ ATŚ
3.11 TENIS TURNIEJ KOCHAŃSKI
9.10 RACKETLON TURNIEJ NIEPODLEGŁOŚCI RACKETLONA – OPEN
10.11 TENIS TURNIEJ KLUBOWY SINGLOWY
11.11 SQUASH KLUBOWY TURNIEJ NIEPODLEGŁOŚCI - OPEN
16-17.11 TENIS Zajęcia w ramach AKADEMII KAROLINY WOŹNIACKIEJ
22-24.11 TENIS MISTRZOSTWA ŚLĄSKA LEKARZY
31.11 - 01.12 HALA SPORTOWA MIKOŁAJKI DLA PKO BP
30.11-01.12 TENIS Zajęcia w ramach AKADEMII KAROLINY WOŹNIACKIEJ
30.12 SQUASH BAŻANTOWO OPEN VOL.3 kat. B+
07.12 JUNIOR TENIS TURNIEJ dla dzieci – TENIS 10 - OPEN
07.12. HALA SPORTOWA MIKOŁAJKOWY TURNIEJ PIŁKARSKI
07.12 FITNESS VI MIKOŁAJKOWY CYCLING MARATON - OPEN
14-15.12. TENIS Zajęcia w ramach AKADEMII KAROLINY WOŹNIACKIEJ
21-22.12. TENIS III TURNIEJ DEBLOWY - OPEN

BAŻANTOWO SPORT

MISTRZOSTWA ŚLĄSKA LEKARZY

23 – 25 listopada 2013 r.

KATEGORIE :
- gra pojedyncza kobiet / do ośmiu zawodników /
- gra pojedyncza mężczyzn / do 32 zawodników /
- gra podwójna

ZGŁOSZENIA DO TURNIEJU : do środy 23 listopada w recepcji BS

LOSOWANIE : czwartek 24 listopada godz. 16.00

IMPREZY TOWARZYSZĄCE :

- Turniej badmintona dla rodzin
- Turniej pocieszenia w squasha
- Turniej tenisa stołowego

SPONSOREM NAGRÓD PRZYZNAWANYCH W TURNIEJU SĄ:

Bawaria Motors Sp. z o.o. Dealer BMW

TAURON Polska Energia

NA ZAKOŃCZENIE IMPREZY UROCZYSTA KOLACJA – sobota 20.00

www.sport.bazantowo.pl telefon: 32 350 20 94

TEKST: **ALLA ADAMEK I NATALIA KULECZKA,**
SPECJALISTKI KOSMETOLOGII Z SALONU
BEAUTY & SPA BAŻANTOWO

ODNOWA
SKÓRY PO LECIE

OD KIEDY COCO CHANEL W 1914 ROKU NA PLAŻY W DEAUVILLE POKAZAŁA SIĘ W KOSTIUMIE KĄPIELOWYM, KTÓRY ODKRYWAŁ CAŁE CIAŁO, TRWA MODA NA OPALENIZNĘ. OD LAT NAUKOWCY JEDNAK OSTRZEGAJĄ: SŁOŃCE JEST NASZYM NAJWIĘKSZYM WROGIEM, A NADMIERNE OPALANIE NIE SPRZYJA ZDROWIU ANI URODZIE. PAMIĄTKĄ Z WAKACJI SĄ NAJCZĘŚCIEJ PRZEBARWIENIA, ROZSZERZONE NACZYNKA, A TAKŻE PRZESUSZENIE ORAZ WIDOCZNE ZMARSZCZKI. JESIEŃ TO DOSKONAŁY CZAS NA NAPRAWĘ SZKÓD I PRZYGOTOWANIE SKÓRY NA CHŁODNIEJSZE DNI

Aby przywrócić skórze utraconą kondycję, wystarczy odpowiednia pielęgnacja w gabinecie kosmetologicznym i dobór kosmetyków do stosowania w domu. Oto kilka sposobów, które pomogą przywrócić skórze utracony blask.

NAWILŻANIE I ODŻYWIANIE

Aby skóra była jędrna i elastyczna, potrzebuje odpowiedniego nawilżenia. Zapewnią jej to dobre kremy regenerujące oraz nawilżające. Powinniśmy stosować je codziennie, raz na jakiś czas wykonując przed nimi peeling, który sprawi, że zadziałają także na głębsze partie skóry.

ZŁUSZCZANIE MARTWEGO NASKÓRKA

Kiedy skóra jest matowa, sucha, pozbawiona blasku i ma szarawy odcień, a nawet najlepsze preparaty nawilżające i odżywcze nie przynoszą pożądanych efektów, to znaczy, że winne są martwe komórki, które warstwami zalegają na skórze. Konieczne jest ich złuszczenie przy pomocy peelingu. Złuszczenie wierzchniej warstwy naskórka pomaga w jego regeneracji, głęboko oczyszcza skórę oraz wzmacnia działanie nałożonych na nią później kosmetyków.

USUWANIE PRZEBARWIEŃ

Przebarwienia to częsty efekt uboczny opalania. Sposobów na ich usunięcie jest kilka. Do najpopularniejszych należą peelingi chemiczne, wykorzystujące rozjaśniające właściwości kwasów owocowych. Skuteczne są też mieszanki różnych kwasów, które poradzą sobie z przebarwieniami, a dodatkowo wyrównają koloryt skóry, wygładzą drobne zmarszczki i poprawią nawilżenie.

ROZSZERZONE NACZYNKA

To niebezpieczny, bo często ignorowany efekt słonecznych kąpieli, który może prowadzić do wystąpienia trądziku różowatego. Tzw. „pajączkom" sprzyja połączenie wysokiej temperatury, wilgotności powietrza i np. zimnej morskiej wody. Na szczęście, z odsieczą przychodzą witaminy K i C, a także wyciągi z arniki, miłorzębu i kasztanowca. Dodatkowo, w gabinecie kosmetycznym można poddać się zabiegowi zamykania naczynek metodą elektrolizy, termolizy, elektrokoagulacji czy za pomocą lasera. ■

BEAUTY & SPA BAŻANTOWO

Beauty & SPA Bażantowo proponuje peeling na bazie kwasu migdałowego, kawitację ultradźwiękową i sonoforezę. Aby przywrócić wakacyjne wspomnienia warto poddać się masażom relaksacyjnym: masażowi gorącymi kamieniami wulkanicznymi z Bali, masażowi Lomi Lomi Nui z Hawajów i masażowi całkowite odprężenie – zapewniającemu relaks dla całego ciała. Uwaga: wszelkiego typu zabiegi kosmetyczne powinny być jedynie wsparciem dla zdrowego stylu życia opartego na aktywności fizycznej i odpowiedniej diecie.

Essilor

ZMĘCZENI PO TRENINGU, WYCZERPANI W PRACY?

CZAS NA REGENERACJĘ!

SPORTOWCY JUŻ OD DAWNA ZNAJĄ RECEPTĘ ZMĘCZENIE WYNIKAJĄCE Z TRENINGÓW I ZAWODÓW. OKAZUJE SIĘ, ŻE ODNOWA BIOLOGICZNA – BO O NIEJ MOWA, POMAGA TAKŻE W CODZIENNEJ AKTYWNOŚCI KAŻDEGO CZŁOWIEKA

Ciało sportowców wyczynowych poddawane jest codziennie potężnym obciążeniom, zarówno w trakcie przygotowań do sezonu, jak i w jego trakcie. Uzyskanie równowagi między zdolnością organizmu do podejmowania coraz większych wyzwań oraz psychiki pozwala na osiąganie lepszych wyników. Właśnie temu służy odnowa biologiczna, która jest nieodłącznym elementem życia sportowca.

Z definicji, odnowa biologiczna to oddziaływanie psychologiczne i biologiczne na organizm człowieka w celu przeciwdziałania przeciążeniu pracą oraz przywróceniu pełnej sprawności fizycznej i motywacji psychicznej. Jak widać, jej działanie może być więc pomocne nie tylko w przypadku zawodowych sportowców. Okazuje się, że odnowa biologiczna jest idealnym narzędziem w walce z wypaleniem zawodowym, polecanym osobom, które wykonują wyczerpującą pracę umysłową. ■

ZBIGNIEW SIEDLARCZYK,
CENTRUM REHABILITACJI BAŻANTOWO

ZBAWIENNE ZABIEGI DLA ZMĘCZONYCH CODZIENNOŚCIĄ

Osoby, które czują się zmęczone bądź wyczerpane psychicznie mogą skorzystać z profesjonalnie zaplanowanej odnowy biologicznej w Centrum Rehabilitacji Bażantowo. Przygotowaliśmy specjalną ofertę zabiegów obejmujących: regenerację ciała i relaks poprzez różnego rodzaju masaże (ręczny, podciśnieniowy, hydromasaż), kapsułę metaboliczną czy też suchą kąpiel kwasowęglową. Zabiegi zostały tak dobrane, by przynieść optymalną regenerację biologiczną organizmu oraz psychiczne zrelaksowanie się w wyjątkowej atmosferze Bażantowa.

NA RYNKU od 1989 R.
WWW.SARASC.COM
SARA@SARASC.COM
SARA SARANOVA BOUTIQUE
„MODA TO ZASADA, ŻE STRÓJ UZUPEŁNIA KOBIETĘ, NIGDY ODWROTNIE."
HUBERT DE GIVENCHY
SARA - SALON MODY DAMSKIEJ
40-671 KATOWICE,
UL. ARMII KRAJOWEJ 79
TEL./FAX: 32 202 68 62
SARANOVA - OBUWIE
40-671 KATOWICE
UL. ARMII KRAJOWEJ 79/1
TEL./FAX: 32 220 70 25
SARANOVA - BIELIZNA
40-662 KATOWICE
RÓG ARMII KRAJOWEJ I FREDRY
TEL./FAX: 32 204 66 70

GRYPA

ZDROWOTNE MITY OBALA JUSTYNA KURZOK-NAJBAR, LEKARZ RODZINNY Z CENTRUM MEDYCZNEGO SIGNUM

Centrum Medyczne Signum
Katowice – Bażantowo, ul. Hierowskiego 70A
Tel. 32 35 000 34 / 35 / 36 / 37
www.signumnzoz.pl

FAKT

SZCZEPIONKA NA GRYPĘ NIE CHRONI NAS W PEŁNI PRZED CHOROBĄ

Szczepionka chroni nas przed grypą, ale nie daje stuprocentowej gwarancji, że w ogóle nie zachorujemy. Pełną ochronę gwarantuje tylko przed powikłaniami pogrypowymi, czyli np. bardzo groźnym dla zdrowia zapaleniem mięśnia sercowego. Pamiętajmy, że sami mamy wpływ na to, jak skuteczna będzie szczepionka, bo od momentu zaszczepienia trzeba dwóch-trzech tygodni do uzyskania pełnej odporności. Co roku, szczyt zachorowań na grypę przypada na późną jesień i wczesną wiosnę; optymalne jest więc przyjęcie szczepionki już we wrześniu.

ANTYBIOTYKI POMAGAJĄ W ZWALCZANIU GRYPY

MIT

Antybiotyki nie pomogą nam w zwalczeniu wirusa grypy. Mogą to jedynie zrobić, stosunkowo drogie i rzadko stosowane leki przeciwwirusowe, które nie pozwalają na rozwinięcie się pełnej postaci choroby i zapobiegają powikłaniom. Zazwyczaj, na grypę przyjmujemy zaś leki przeciwzapalne i przeciwgorączkowe, jak ibuprofen lub paracetamol, które jedynie łagodzą objawy choroby. Osobiście, zawsze odradzam Pacjentom stosowanie leków złożonych, które bardzo intensywnie reklamuje się w okresie wzrostu zachorowań na grypę, a które mogą zaszkodzić np. chorującym na nadciśnienie.

OBJAWY GRYPY I PRZEZIĘBIENIA SĄ TAKIE SAME

FAKT MIT

Typowe objawy grypy to nagle pojawiające się wysoka gorączka, bóle mięśniowe i suchy kaszel. Przeziębienie może się objawiać podobnie, ale zazwyczaj towarzyszy mu niższa gorączka niż w przypadku grypy, a jego początek jest powolny.

DZIECI I OSOBY STARSZE NIE POWINNY SZCZEPIĆ SIĘ PRZECIWKO GRYPIE

MIT

Zwłaszcza dzieci i osoby starsze, z uwagi na ryzyko wystąpienia ciężkich postaci grypy lub powikłań, powinni szczepić się przeciwko grypie.

SZCZEPIONKA NA GRYPĘ JEST BARDZO DROGA

MIT

Koszt szczepionki na grypę to ok. 35-40 zł. Często podobne kwoty Pacjenci wydają na leki łagodzące objawy choroby jeszcze przed pierwszą wizytą u lekarza. Koszt profilaktyki jest więc i w tym przypadku niższy niż koszt leczenia choroby.

PO ZACHOROWANIU NA GRYPĘ KONIECZNIE TRZEBA ODWIEDZIĆ LEKARZA

MIT

Jeśli wystąpią u nas typowe objawy grypy, a nie chorujemy przewlekle na żadną chorobę, to nie musimy odwiedzać lekarza. Wystarczą minimum trzy dni w łóżku oraz przyjmowanie leków przeciwzapalnych i przeciwgorączkowych. Gdyby jednak temperatura nie spadała lub pojawiły się niepokojące objawy np. duszności, to natychmiast trzeba odwiedzić przychodnię.

KOBIETY W CIĄŻY NIE MOGĄ SIĘ ZASZCZEPIĆ PRZECIWKO GRYPIE

MIT

Grypa u kobiety w ciąży, może mieć poważny wpływ na przebieg ciąży, dlatego szczepienie jest nie tylko możliwe, ale i wskazane. Jest jednak jedno zastrzeżenie: zaszczepić można się dopiero od drugiego trymestru ciąży.

Old Timers garage

TEATR & KLUB MUZYCZNY

TEATR & KLUB MUZYCZNY OLD TIMERS GARAGE ZAPRASZA NA MUSICAL „THE BRICKLIN MUSICAL – SAMOCHODOWA FANTAZJA". MUSICAL OPOWIADA NIESAMOWITĄ HISTORIĘ WIZJONERA MALCOLMA BRICKLINA, KTÓRY ZAPRAGNĄŁ STWORZYĆ NAJBEZPIECZNIEJSZY SAMOCHÓD ŚWIATA. TO EUROPEJSKA PREMIERA W GWIAZDORSKIEJ OBSADZIE, NA KTÓREJ NIKT SIĘ NIE NUDZI, KTÓRA ZASKAKUJE EFEKTAMI I PO KTÓREJ NIE PRZESTANIESZ NUCIĆ PRZEBOJOWYCH PIOSENEK

„THE BRICKLIN MUSICAL – SAMOCHODOWA FANTAZJA" JEST WYDARZENIEM NIEZWYKŁYM I TO Z WIELU POWODÓW: ŚWIETNA MUZYKA, CIEKAWA WARSTWA DRAMATURGICZNA, ODNIESIENIA POLITYCZNE, ORAZ OBOWIĄZKOWY WĄTEK MIŁOŚCI I ZDRADY – OTO ATUTY TEGO SPEKTAKLU. Najciekawsze jest jednak to, że historia z której utkany jest scenariusz jest prawdziwa. Samochód marki Bricklin rzeczywiście istnieje, a jego twórcą jest niezwykły człowiek – Malcolm Bricklin – przedsiębiorca, wizjoner, człowiek sukcesu, milioner, mecenas sztuki oraz polityk – postać wielowymiarowa i kontrowersyjna. Dlaczego Malcolm Bricklin, świetny przedsiębiorca, manager i wizjoner poniósł tak spektakularną klęskę, i to produkując samochód, który do dziś zwraca uwagę swoją sylwetką? Powodów było wiele, ale najważniejsze to realizować swoje marzenia i nie wierzyć w malkontenckie zdanie: „Nie da się".

Teatr & Klub muzyczny „Old Timers Garage"
Katowice-Piotrowice
ul. Gen. Zygmunta Waltera Jankego 132
www.old-timers.pl

Kaj

(w Katowicach) żyjom gorole

GDY JAKO PIĘCIOLETNI SMARK PO RAZ PIERWSZY USŁYSZAŁEM WYPOWIEDZIANE POD MOIM ADRESEM NA BLOKOWYM PLACU SŁOWO „GOROL", ODPALIŁEM BEZ NAMYSŁU:
– NIE „GOROL", BO GÓRAL TO JEST Z ZAKOPANEGO, A JA PRZYJECHAŁEM Z SOSNOWCA! DOPIERO NIEDAWNO DOWIEDZIAŁEM SIĘ, ŻE W MOICH SŁOWACH BYŁO WIĘCEJ SENSU, NIŻ MÓGŁBYM PRZYPUSZCZAĆ.

Krzysztof Uniłowski – ur. 1967, historyk literatury i krytyk literacki, pracownik Uniwersytetu Śląskiego. Mieszka na Giszowcu.

Jeszcze w pierwszych dekadach XX w. mieszkańcy Górnego Śląska skrupulatnie rozróżniali między „gorolami" (to jest przybyszami z dawnej Galicji) oraz „Polokami" (z dawnej Kongresówki). Mając na uwadze rodzinną historię, śmiało mógłbym powiedzieć kolegom z podwórka (do dziś mówię, że wychodzę na dwór, nie – na plac lub na pole), że nie jestem żadnym „gorolem", tylko „Polokiem". Rzecz jednak w tym, że kolejne dekady XX wieku sporo w tej materii namieszały i – ostatecznie – słowo „Polok" przestało kłócić się ze śląskością, skoro znaczna część Ślązaków uznała się zarazem za Polaków.

Skoro słowa „Polok" nie znałem, a „gorolem" być nie chciałem (i nie chcę), to jak mógłbym się przedstawić kolegom? Nie istniało ani nie istnieje żadne miano dla określenia takiej tożsamości, którą definiuje zarówno poczucie więzi z Katowicami i całym Górnym Śląskiem, a zarazem – dystansu, odrębności, różnicy; a więc takiej tożsamości, której nie określa ani przynależność, ani nieprzynależność do „małej ojczyzny". Mojego problemu nie rozwiązują protezy, określenia prowizoryczne, w rodzaju „krzok". Poza tym sama metafora „krzoka" sugeruje, że chodzi o kogoś znacznie pośledniejszego niż „pniok", a to niezbyt mi się uśmiecha.

Będąc katowiczaninem (to już byłoby jakieś miano, ale z ręką na sercu, ilu z nas tak się określa) i mieszkańcem Górnego Śląska, czuję się kimś, kogo śląskość nie określa. Szczerze mówiąc, nie mam szczególnego sentymentu ani do dworków, ani familoków, ani blokowisk. Kiedy kilkanaście lat temu, podczas wakacyjnego wyjazdu, oglądałem w telewizji pucharowy mecz piłkarski, poczułem za to skurcz serca ma widok flag klubowych, na których wypisano nazwy znajomych dzielnic i osiedli: Załęska Hałda, Osiedle Witosa, Bogucice, Dąb... Owe nazwy ewokowały swoistą mapę mentalnej przestrzeni.
Centrum tej mapy, owszem, zajmują Katowice. Jej granice są prowizoryczne, zawsze otwarte, zależą od tego, gdzie bywam, pracuję, kogo odwiedzam. Ta mapa ma wpisaną w sobie mobilność, jest po to, aby się przemieszczać. Co zatem odpowiedziałbym na pytanie o swojej miejsce? To po prostu to miejsce, które teraz właśnie zajmuję. Na mapie.

GŁOŚNO!/LOUD!

DO 29 WRZEŚNIA
BWA, KATOWICE

Przegląd sztuki wideo od lat 60. XX wieku do dzisiaj. Wszystkie filmy łączą muzyczne i dźwiękowe poszukiwania ich twórców. Wystawę budują prace najważniejszych przedstawicieli sztuki wideo XX wieku: Nam June Paika, Bruce'a Naumana czy Alexandra Klugego oraz – wśród polskich artystów – Katarzyny Kozyry i Artura Żmijewskiego.

ARS INDEPENDENT

20-29 WRZEŚNIA
Katowice
Trzeci MFF Ars Cameralis to dziesięć dni festiwalowych, ponad sto projekcji w czterech salach kinowych, koncerty, spotkania i wydarzenia towarzyszące. Szczegóły: www.arsindependent.pl

PARTYZANT – GITAROWA OFFENSYWA

27 WRZEŚNIA, G. 20
Old Timers Garage, Katowice
Koncert w ramach jesiennej trasy pARTyzanta – gitarzysty, który początek swojej działalności estradowej zawdzięcza grupie Dżem.

MELA KOTELUK

4 PAŹDZIERNIKA, G. XX
Megaclub, Katowice
Największy katowicki klub muzyczny tej jesieni obchodzi 20-lecie swojego istnienia. Świętowanie odbędzie się z wielką pompą – do Katowic przyjadą najważniejsi wykonawcy polskiej sceny muzycznej. Pierwszy koncert w październiku da Mela Koteluk.

WAŁĘSA. CZŁOWIEK Z NADZIEI

OD 4 PAŹDZIERNIKA
Cinema City, Katowice
Najbardziej oczekiwany polski film tego roku w reżyserii Andrzeja Wajdy. Reżyser wdzierając się w prywatność, nawet intymność związkowego przywódcy próbuje uchwycić fenomen przemiany prostego, skupionego na codzienności człowieka w charyzmatycznego przywódcę. To opowieść o mężu, ojcu, prostym robotniku, który wyzwolił ukryte w sercach milionów ludzi marzenie o wolności.

INAUGURACJA SEZONU 2013/2014 NARODOWEJ ORKIESTRY SYMFONICZNEJ POLSKIEGO RADIA

11 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 19.30
Kościół św. Piotra i Pawła (Katowice)
Missa solemnis (Msza uroczysta) Ludwiga van Beethovena, czyli jedno z największych dzieł sakralnych w historii muzyki. Jej wykonanie w kościele św. Piotra i Pawła zainauguruje najbliższy sezon Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach.

STRACHY NA LACHY

SOBOTA, 12 PAŹDZIERNIKA, OD GODZ. 19
Megaclub (Katowice)
Druga część trasy promującej Szóstą płytę Strachów o nazwie! TO! Grabaż (Krzysztof Grabowski) z zespołem przyjadą na jedyny koncert na Śląsku.

SEX GURU

17 PAŹDZIERNIKA, G. 19
Centrum Kultury Katowice
„Sex Guru" to przezabawna sztuka austriackiego komika Wolfganga Weinbergera, wielki przebój West Endu. W roli tytułowej jeden z najbardziej lubianych polskich aktorów – Tomasz Kot.

MARIA PESZEK

25 PAŹDZIERNIKA, WEJŚCIE OD G. 19
Megaclub (Katowice)
Tej Artystki nikomu nie trzeba przedstawiać, najpierw jako „miasto mania" potem „maria Awaria", teraz „Jezus Maria Peszek", ale zawsze charyzmatyczna, żywiołowa i bezkompromisowa!

BAJKA O JAZZIE

26 I 27 PAŹDZIERNIKA, G. 11.30
Centrum Kultury Katowice
Musical jazzowy dla dzieci? Tak to możliwe, a przynajmniej tak twierdzi Izabela Kosowska, pomysłodawczyni „Bajki o jazzie" i dyrektor Centrum Kultury Katowice. – W czasie koncertu pełnego muzykujących zwierzątek, dzieci będą miały okazję do poznania specyfiki muzyki jazzowej, zachęcimy je również do wspólnej improwizacji na scenie z profesjonalnymi muzykami oraz do wspólnego śpiewania lekkich i ciekawych piosenek – mówi Kosowska.

ŚLUB DOSKONAŁY

WTOREK, 29 PAŹDZIERNIKA, G. 19
Teatr Rozrywki, Chorzów
Pan młody (Paweł Małaszyński) w dniu swojego ślubu budzi się obok nagiej nieznajomej. Niestety, wśród zapamiętanych atrakcji wczorajszego kawalerskiego wieczoru, obraz tej ślicznotki nie występuje. Gościnnie Teatr Kwadrat z Warszawy.

NASTĘPNEGO DNIA RANO

23 LISTOPADA, G. 19
Centrum Kultury Katowice
Sztuka Petera Quiltera to bardzo zabawna opowieść o poszukiwaniu partnera i otwartości w związkach. Jednak pod maską uśmiechu autor piętnuje nasze ulubione przywary: hipokryzję, kołtuństwo i zakłamanie. W rolach głównych m.in. Anna Dereszowska, Krzysztof Pluskota i Przemysław Sadowski. Gościnnie Teatr Capitol.

ADAM MAKOWICZ

16 LISTOPADA, G. 20
Old Timers Garage, Katowice
Adam Makowicz – wirtuoz gry na fortepianie, legenda jazzu i mistrz improwizacji odwiedzi 16 listopada Old Timers Garage. Będzie to już drugi koncert tego artysty w katowickim klubie.

MOŻDŻER/ DANIELSSON/ FRESCO

1 GRUDNIA, G. 19
Centrum Kultury Katowice
Absolutny koncertowy hit tej jesieni – trio Możdżer, Danielsson, Fresco w Centrum Kultury Katowice. Bilety na pewno szybko się rozejdą, więc warto się pospieszyć. Występ w ramach Festiwalu Muzyki Improwizowanej jaZZ i Okolice.

JOHN SCOFIELD UBERJAM BAND

22 LISTOPADA, G. 20
Kinoteatr Rialto, Katowice
John Scofield to z całą pewnością najważniejszy dziś, obok Pat'a Metheny, gitarzysta w świecie jazzu, bluesa i muzyki funky. Cechują go: wybitny kunszt instrumentalny oraz niespotykana elastyczność repertuarowa (gitarzysta nie stroni od nowych brzmień i rockowych riffów – zawsze jednak solidnie osadzonych w harmonii), które stanowią o wielkim sukcesie komercyjnym i artystycznym jego muzyki. Koncert w ramach Festiwalu Muzyki Improwizowanej jaZZ i Okolice.

SIOSTRUNIE

DO 29 WRZEŚNIA
SOBOTA, 12 PAŹDZIERNIKA, G. 19
Centrum Kultury Katowice

Pięć niezwykle urokliwych, tajemniczych i żywiołowych zakonnic, to bohaterki spektaklu „Siostrunie" warszawskiego Teatru Komedia. Oprócz przewrotnego humoru, głównym atutem przedstawienia jest obsada. W roli sióstr w Centrum Kultury Katowice zobaczymy Annę Dereszowską, Jolantę Fraszyńską, Aleksandrę Szwed, Katarzynę Żak i... Roberta Rozmusa.

PLACE Magazyn Osiedla Bażantowo znajdą Państwo w następujących miejscach:

CENTRUM SPORTOWE BAŻANTOWO Katowice, ul. Bażantów 2 / **CENTRUM HANDLOWE BAŻANTOWO** Katowice, ul. Bażantów 2 / **MILLENIUM INWESTYCJE** Katowice, ul. Hierowskiego 2 / **CENTRUM MEDYCZNE SIGNUM** Katowice, ul. Hierowskiego 70 / **SALON OPTYCZNY SIGNUM CH LECLERC** Katowice, ul. Jankego 15d / **SALON OPTYCZNY SIGNUM CH AUCHAN** Mikołów, ul. Gliwicka 3 / **JAZZ CLUB HIPNOZA** Katowice, pl. Sejmu Śląskiego 2 / **PATIO PARK** Katowice, ul. Kościuszki 101 / **ŚLĄSKI KLUB GOLFOWY** Siemianowice Śląskie, ul. Sowia 10 / **ZIĘBA CLINIC** Katowice, ul. Kościuszki 255/ **DŁUCIK** Katowice, ul. Panewnicka 35 / **CIUCIUBABKA** Katowice, ul. Jabłoniowa 52 / **BANK PKO** Katowice, ul. Chorzowska 1 / **BANK PKO** Katowice, ul. Uniwersytecka 13 / **BRE BANK** Katowice, ul. Powstańców 43 / **PEUGEOT PIETRZAK** Katowice, ul. Kościuszki 215 / **ALTUS** Katowice, ul. Uniwersytecka 13 / **ENERGOMONTAŻ-POŁUDNIE** Katowice, ul. Mickiewicza 15 / **BIURO CENTRUM** Katowice, ul. Mickiewicza 29 / **UNIWERSYTET EKONOMICZNY** Katowice, ul. Adamskiego 7 / **UNIWERSYTET ŚLĄSKI REKTORAT** Katowice, ul. Bankowa 12 / **WSZMOIJO** Gallus Katowice, ul. Gallusa 12 / **MG CENTRUM** Katowice, ul. Kolejowa 54 / **BAWARIA MOTORS** Katowice, ul. Roździeńskiego 204 / **LEXUS** Katowice, ul. Roździeńskiego 208 / **AUTOKOPEX** Katowice, ul. Roździeńskiego 208 / **JKK MOTO** Katowice, ul. Rzepakowa 6 / **RENAULT PIETRZAK** Katowice, ul. Bocheńskiego 125/ **LELLEK PORSCHE** Katowice, ul. Kochłowicka 103 / **PRO-MOTO** Katowice, ul. Rzepakowa 6 / **AUTO-BOSS** Chorzów DTŚ 51 / **PEUGEOT LUBOS** Bytom, Strzelców Bytomskich 82C / **RENAULT BAMARKO** Bytom, Strzelców Bytomskich 51 / **ŚRODULA** Sosnowiec, ul. Zuzanny 24 / **FILHARMONIA ŚLĄSKA** Katowice, ul. Sokolska 2 / **OPERA ŚLĄSKA** Bytom, ul. Moniuszki 21 / **TEATR ŚLĄSKI** Katowice Rynek 10 / **GALERIA SZYB WILSON** Katowice, ul. Oswobodzenia 1 / **MUZEUM ŚLĄSKIE** Katowice, ul. Korfantego 3 / **CENTRUM SZTUKI FILMOWEJ** Katowice, ul. Sokolska 66 / **KOPALNIA GUIDO** Zabrze, ul. 3 Maja 93 / **BIBLIOTEKA ŚLĄSKA** Katowice, Plac Rady Europy 1 / **TYSKIE BROWARIUM** Tychy, ul. Mikołowska 5 / **TEATR DZIECI ZAGŁĘBIA** Będzin, ul. Teatralna 4 / **ZAMEK STARE TARNOWICE** Tarnowskie Góry, ul. Pyskowicka 39 / **BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY** Bytom, ul. S. Żeromskiego 27 / **DOM MUZYKI I TAŃCA** Zabrze, ul. Gen. De Gaulle'a 17 / **JAZZ CLUB HIPNOZA** Katowice, Plac Sejmu Śląskiego / **PIZZA HUT** Katowice, ul. Korfantego 9a / **DOBRA KARMA** Katowice, ul. Św. Jacka 1 / **PURE FITNESS, AGORA** Bytom, pl. Kościuszki 1 / **MARRAKECH** Czeladź, ul. Wojkowicka 13 / **DENTIM CLINIC** Dębowe Tarasy, Katowice, ul. Baildona 12 / **CENTRUM KULTURY KATOWICE,** pl. Sejmu Śląskiego 2 / **KATOWICE – MIASTO OGRODÓW** pl. Sejmu Śląskiego 2 / **PURE FITNESS**, Silesia City Center, Katowice, ul. Chorzowska 107 / **B.FIT** Katowice, ul. Dąbrówki 10 / **REGIONALNA IZBA GOSPODARCZA** Katowice, ul. Opolska 15 / **PURE FITNESS FORUM** Gliwice, ul. Lipowa 1 / **MUZEUM GÓRNICTWA WĘGLOWEGO** Zabrze, ul. 3 Maja 19

Ptasie trele
w Bażantowie

SCENARIUSZ I RYSUNKI: **MARTYNA JANIK**

DO KOLOROWANIA

KATOR

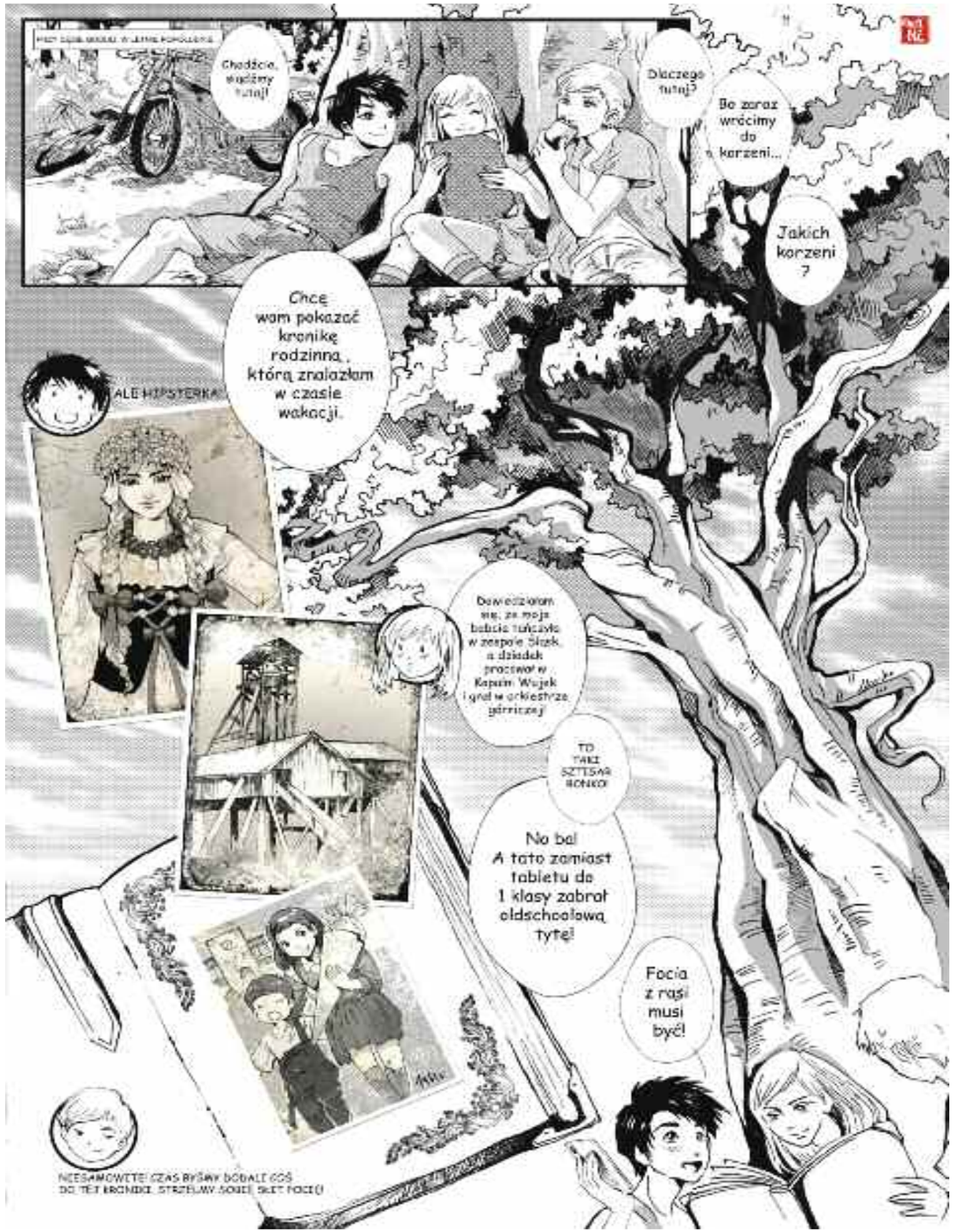

RYSUNKI: **MARTYNA JANIK**

KONKURS DLA NAJMŁODSZYCH!

Przysyłajcie do nas Wasze propozycje scenariuszy na następne odcinki komiksów. Najlepszy nagrodzimy mangowym portretem.
Na zgłoszenia pod adresem: wnuk@mcwnuk.pl, czekamy do 1 grudnia 2013 r.

44 - reklama
Bawaria Motors